

Sarnowska, Wanda

Miecze wczesnośredniowieczne w Polsce

Światowit 21, 276-323

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WANDA SARNOWSKA

MIECZE WCZESNOŚREDNIOWIECZNE W POLSCE

МЕЧИ РАННЕГО СРЕДНЕВЕКОВЬЯ В ПОЛЬШЕ

LES ÉPÉES DU HAUT MOYEN ÂGE EN POLOGNE

Pierwotna koncepcja niniejszej pracy (będącej moją pracą magisterską na Uniwersytecie Warszawskim) — jako punkt wyjścia miała zawarte w muzeach polskich zabytki niezależnie od miejsca ich znalezienia. Praca ta w trzeciej korekcie XVIII tomu „Światowita” uległa w r. 1939 spaleniu wraz z całym materiałem i rękopisem.

Obecnie zarówno zakres pracy i materiał, jak ujęcie i cel są odmienne. Zakres artykułu obejmuje wszystkie znane mi z muzeów i literatury miecze, które pochodzą z terenu dzisiejszej Polski. Uwzględniam wiadomości o odkryciach tego rodzaju, nawet gdy brakuje bliższych danych dotyczących charakteru zabytku i jego wyglądu.

Całość składa się z trzech części: część pierwsza — alfabetyczny wykaz stanowisk i charakterystyka zabytku; część druga — typologia mieczy jako środek ustalenia chronologii i genezy, wreszcie część trzecia — zagadnienia produkcji, wymiany, importów, na podstawie danych wykopaliskowych, ikonograficznych i historycznych.

I

Z terenu Polski znane mi są następujące miejscowości, w których znaleziono miecze wczesnośredniowieczne:

1. Awajki¹, pow. Pasłęk². Miecz ten został znaleziony w pobliżu jeziora, pod kamieniem, otoczonym innymi kamieniami. Z rękojeści zachowała się tylko gałka o górnej części trójdzielnej, podstawie prostej (od dołu widać na fotografii otwory na nitach) oraz jelec krótki i prosty. Głownia jest dwusieczna z napisem „Ulfberht” (rys. 1).

2. Barwino, pow. Miastko³. W grobie szkieletowym znaleziono żelazny miecz długości 95 cm, leżał on obok szkieletu, rękojeścią przy nogach, a ostrzem przy twarzy. Oprócz miecza, w grobie były resztki ostróg, misy brązowej i srebrny pierścień. Sam miecz jest, sądząc z rysunku, dwusieczny, gałka półokrągła, jelec długi, prosty (rękojeść w trzech fragmentach, rys. 2).

3. Biskupin, pow. Żnin, stanowisko nr 4. Na terenie podgrodzia w warstwie wczesnośredniowiecznej odkryto fragment ostrza żelaznego, zapewne głowni miecza.

Na polu gospodarza Romańskiego, leżącym na zachód od wsi Biskupin, odkryto w końcu XIX wieku podczas robót rolnych parę szkieletów, przy których była broń, m. in. miecze. Ojciec robotnika Plaskatego w Biskupinie był obecny przy tym odkryciu; (obu wiadomości udzielił mi uprzejmie dyr. dr Z. Rajewski w lutym 1950 r.).

4. Brześć Kujawski, pow. Włocławek. W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie znajduje się miecz pochodzący z grobu 31 z cmentarzyska wczesno-

¹ Nazwy miejscowości nie podkreślone nie są uwzględniane w cz. II.

² G. Kossinna, *Wikinger und Wäriinger*, „Mannus”, t. XXI, str. 103; tenże, *Die Griffe der Wikingschwerter*, „Mannus”, t. XXI, str. 307, rys. 10.

³ H. J. Eggers, *Ein Gräberfeld der wendisch wikingischen Zeit bei Barvin Kr. Rummelsburg*, Drittes Beiheft zum Erwerbungs und Forschungs Bericht 1939, str. 20, rys. z grobu 1.

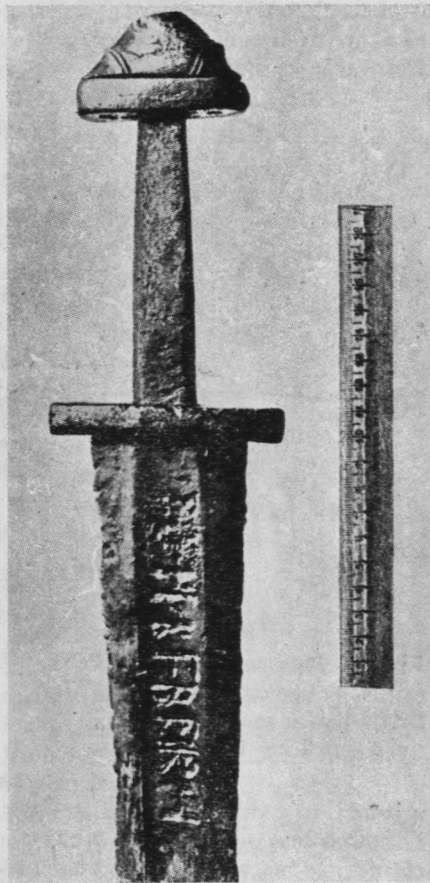
średniowiecznego. Długość całości wynosi 90 cm. Głownia dwusieczna, z nikłymi śladami napisu, jest długości 76,8 cm, szerokości 4,5 cm. Rękojeść żelazna składa się z jelca długości 10 cm, wysokości 2 cm, o końcach skierowanych na dół, oraz z żelaznej galki długości 8 cm, wysokości 3 cm. Galka ma wyraźnie oddzieloną podstawkę o końcach podniesionych ku górze. Górna część galki jest wyższa w środku. Dekorację (rys. 3) stanowią na jelcu i gálce (podstawce galki) pionowe paski brązowe (?), po dwa równoległe do krawędzi jelca i podstawki galki ⁴.

5. Ciecholup, pow. Miastko ⁵. Miecz ten ze zbiorów w Malborgu jest dwusieczny, długości 87 cm. Brak jelca. Galka szerokości 5 cm, a wysokości 2 cm, o trzech płaszczyznach (według Langenheima). Miecz jest mocno zniszczony. Pochodzi z grobu zbudowanego z kamieni, z korytarzem prowadzącym do wnętrza. Koło miecza leżała „korona z żelaza”, która rozpadła się pod wpływem powietrza. Takich danych dostarczają notatki z r. 1882. „Koroną” mogły być okucia wiadra (?).

6. Ciepłe, pow. Gniew ⁶. Miecz żelazny, dwusieczny, został znaleziony w grobie szkieletowym razem z innymi zabytkami, jak żelazny grot włócznie, dwa strzemiona, wędzidło, części uprzęży, dwa noże, waga z brązu, 10 odważników oraz okucia wiadra (zapewne drewnianego).

Z rękojeści zachowały się tylko jelec i galka bogato inkrustowane srebrem. Galka składa się z podstawki o środkowej części nieco wygiętej ku dołowi. Górna część galki jest trójdzielna, części boczne są niższe i mniejsze od środkowej, o kształcie kulistym. Jelec wysoki i łukowato wygięty ku dołowi. Inkrustacja srebrna tworzy wzory geometryczne podobne na obydwóch częściach rękojeści (rys. 4).

7. Czersk Polski, pow. Bydgoszcz-miejski (rysunki i fotografie tego miecza, podobnie jak innych z Wielkopolski, zawdzięczam uprzejmości prof. dra Józefa Kostrzewskiego, który wypożyczył mi je ze swego prywatnego archiwum). W literaturze polskiej nie ma dobrej reprodukcji tego miecza ⁷; częściej był on wspominany w literaturze obcej (np. u Kossinny i Langenheima występuje pod nazwą „Brahna” koło Bydgoszczy). W Polsce najlepszy opis i reprodukcję zawiera praca prof. J. Kostrzewskiego opublikowana w „Õpetatud Eesti Seltsi Toimetustest”, t. XXX, str. 278. Niższy opis opiera się głównie na tej publikacji.



Rys. 1. Awajki pow. Pasłęk („Mannus“ t. XXI, str. 307, rys. 10).

⁴ R. Jakimowicz, *Okres wczesnohistoryczny*, *Encyklopedia Polska*, t. IV, cz. I, tabl. 95, rys. 4. Rysunek miecza i fotografia zostały mi przesłane dzięki uprzejmości dyr. Z. Rajewskiego i dr K. Musianowicz z PMA z Warszawy.

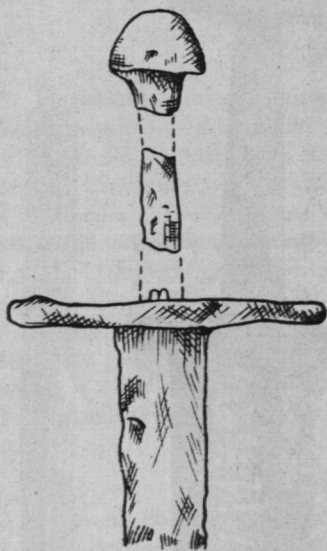
⁵ K. Langenheim, *Spuren der Wikinger um Truso*, „Elbinger Jahrbuch” 1933, zes. 11, str. 279.

⁶ W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń 1930, tabl. XLIX; K. Langenheim, *Spuren....*, jw., rys. 9; M. La Baume, *Die Wikinger*, Hans Reinert, *Vorgeschichte der deutschen Stämme*, Lipsk 1940, str. 1277—1355, tabl. 562.

⁷ R. Jakimowicz, *Okres wczesnohistoryczny*, jw. tabl. 95, nr I.

Miecz „bydgoski” wylowiony był z Brdy w Czersku Polskim koło Bydgoszczy i przechowywany w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy, nr kat. muz. 507, stąd częste określenie tego zabytku. Wymiary ma następujące: długość całości 99,3 cm; głownia dwusieczna długości 82 cm, szerokości 4 cm, ma głęboką struzinę, szerokości 1,2 cm (sięgającą poza jelec aż do połowy rękojeści).

Z rękojeści zachowały się galka i jelec wykonane z rogu. Galka składa się z podstawki o końcach lekko podniesionych ku górze, ozdobionej z obydwóch stron ornamentem plecionkowym oraz górnej części trójdzielnej. Część środkowa górnej części galki jest najwyższa. Dekorację jej stanowią cztery jak gdyby gwiazdy wpisane w koła. Na samym wierzchołku



Rys. 2. Barwino pow. Miastko (wg H. J. Eggorsa, *Ein Gräberfeld... Drittes Beiheft zum Erwerbungs- und Forschungs Bericht*, 1939).

galki widać żelazne zakończenie imadła. Boczne części oddzielone od środkowej bruzdami mają ornament w formie głów zwierzęcych. Wgłębienia dzielące górną część galki krzyżują się i przebiegają dalej tworząc w samym środku galki (trójkątnej w ogólnym zarysie) mały trójkącik pozbawiony ozdób. Na gładkim wąskim pasku oddzielającym górną część od dolnej znajdują się zespoły czterech linii pionowych (po pięć zespołów z każdej strony). Dolna strona galki ma również ornamentykę w postaci dwóch linii rytych wzdłuż każdej krawędzi, z zespołami nacięć poprzecznych oraz z sześcioma kółkami, po trzy z każdej strony otworu, na kołec rękojeści. Każde kółko ma w środku punkt. Spód podstawy galki stanowi owal o końcach zaokrąglonych.

Jelec, wykonany podobnie jak galka z rogu, ma długości 2,2 cm, a końce w przeciwieństwie do galki opadające ku dołowi. Ornament jest ryty z każdej strony inaczej: z jednej plecionka wstęgowa o sześciu skrętach, z kołami wewnątrz poszczególnych splotów, ujęta w dwie linie ryte, równoległe do krawędzi (podłużnych). Przy górnej krawędzi pięć zespołów linii rytych prostopadłych do krawędzi. Górna część pola, na którym znajduje się plecionka, pokryta liniami skośnymi, druga strona ma ornament ujęty podobnie w dwie linie równoległe poziome. Zespoły nacięć pionowych występują na dole i na górze. Motyw główny stanowi więc roślinna o sześciu odroślach występujących na przemian to

z jednej, to z drugiej strony wijącej się wstęgi. Tło wypełnione liniami rytymi skośnymi i ornamentem o liniach krzywych. Górna część jelca zdobiona tak samo jak dolna galki, z tą różnicą, że ma więcej kółek, które czasem występują w dwóch rzędach.

Na dwóch płaskich bocznych końcach jelca są też wryte koła z zaznaczonymi punktem środkami (rys. 5).

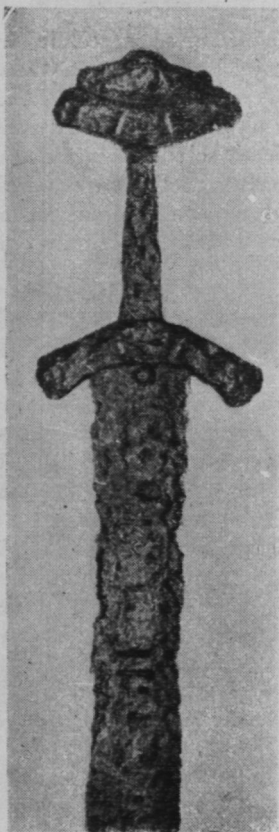
8. Dąbrowa, pow. Bartoszyce⁸. Mgr Jerzy Antoniewicz zabezpieczył tu w r. 1946 miecz żelazny dwusieczny, który wraz z dwoma strzemiionami, ostrogą, wędzidłem, żelaznym ostrzem włóczni i brązowym, kręconym naszyjnikiem umieścił w Muzeum Mazurskim w Olsztynie. Kierownictwo Muzeum uprzejmie umożliwiło mi opis tych zabytków, nie ma jednak podstaw, aby uważać je za pochodzące z jednego zespołu grobowego.

Długość miecza 92 cm, głowni — 78 cm, szerokość 6 cm; miecz ma szeroką płaską struzinę. Cały jest zgięty w półkole, co wskazuje na to, że pochodzi z grobu ciałopalnego. Na głowni znajdują się ślady regularnych poprzecznych zagłębień, przypuszczalnie po inkrustacji stanowiącej napis.

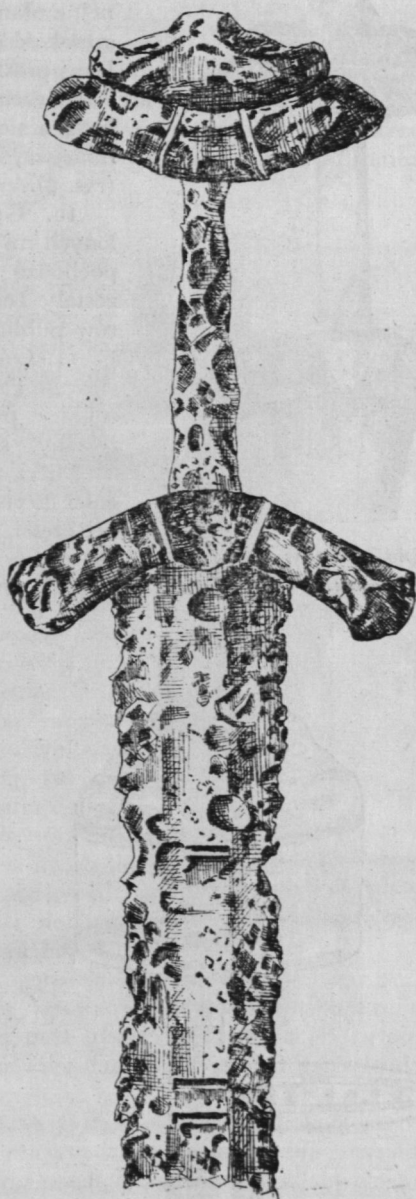
⁸ E. Petersen, *Eine Karte der Wikingerfunde Nord- und Ostdeutschlands*, „Mannus”, t. XXV, str. 155.

Rękojeść składa się z żelaznego jelca długości 12 cm, szerokości 2 cm. Jest płaski (wys. 2—4 mm) i lekko wygięty ku dołowi. Imadła brak; gałka żelazna półokrągła w profilu, wysokości 3 cm, szerokości podstawki 5 cm, grubości 1 cm (rys. 6).

9. Domaników, pow. Kutno⁹. Miecz znaleziony w Domanikowie pochodzi ze zbioru W. Tarczyńskiego. Brak bliższych danych o okolicznościach jego znalezienia. Jest to miecz żelazny, o głowni dwusiecz-

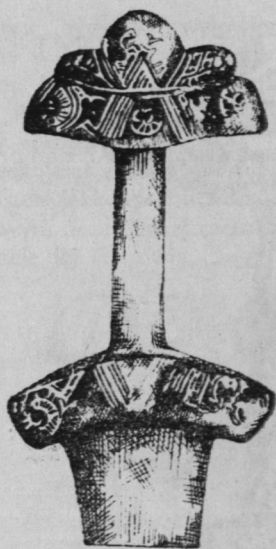


Rys. 3 a. Brześć Kujawski pow. Włocławek (fot. z arch. PMA w Warszawie).



Rys. 3 b. Brześć Kujawski pow. Włocławek (rys. z arch. PMA w Warszawie).

⁹ W. Antoniewicz, *Zbiór wykopalisk w Muzeum starożytności im. Władysława Tarczyńskiego w Łowiczu*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. VII, str. 140, rys. 22.



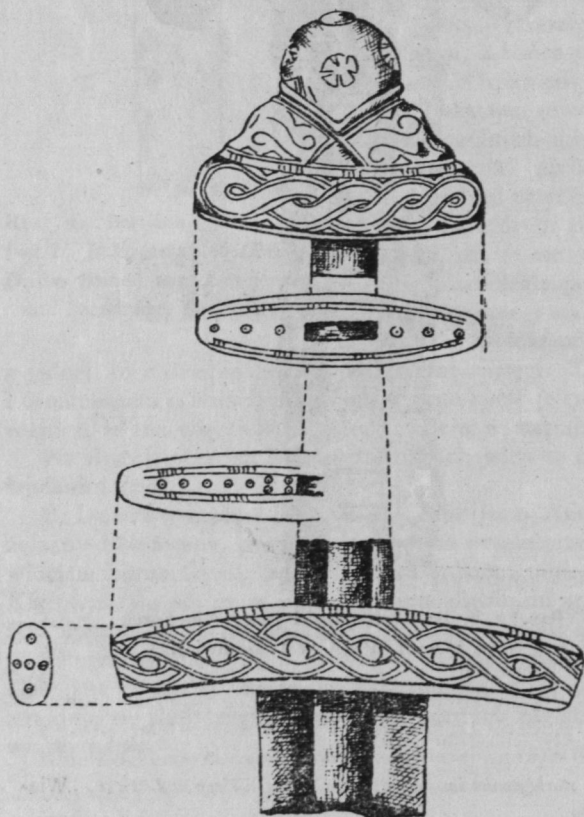
Rys. 4. Ciepłe, p. Gniew (wg W. Łęgi, *Kultura Pomorza...*, tabl. XLIX).

nej, z ułamanym końcem. Długość miecza wynosi 74 cm, szerokość głowni 4,8 cm. Z rękojści zachował się żelazny prosty jelec długości 11,7 cm, owalny w przekroju. Zakończenie rękojści stanowi żelazna płaska sztabka będąca odpowiednikiem kształtu jelca, tylko nieco mniejsza, długości 7,5 cm; przekrój także soczewkowaty (rys. 7).

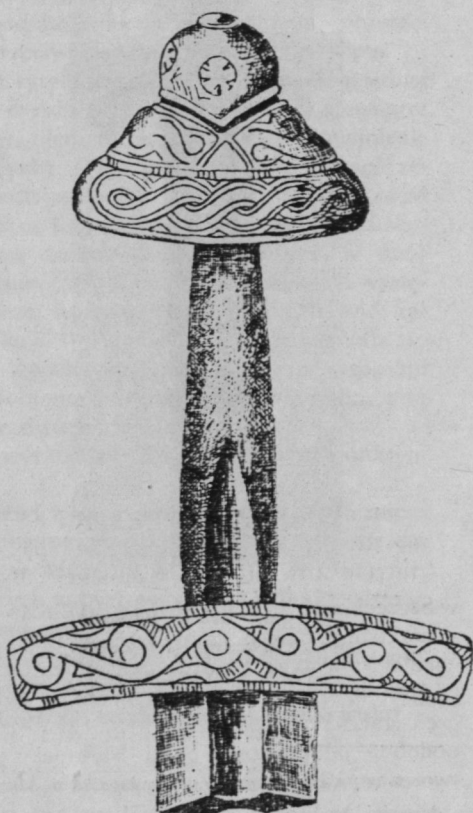
10. Gąsawa, pow. Żnin. Według informacji udzielonych mi przez dra Z. Rajewskiego z okolic Gąsawy pochodzą dwa miecze wczesnośredniowieczne, które zostały znalezione przypadkowo i nie dotarły do zbiorów publicznych.

11. Gocłów I, pow. Szczecin. Według danych z archiwum Państwowego Muzeum w Szczecinie wyłowiono z Odry, przy prawym jej brzegu koło Gocłowa, miecz żelazny, któremu w muzeum nadano nr inw. 3539.

Miecz ma długości 95 cm. Głownia dwusieczna długości 80 cm. Galka miecza składa się z podstawki i górnej części, którą ornament dzieli na trzy części. Jelec jest prosty i krótki. Zarówno na jelcu, jak na dolnej części galki przebiega przez środek pas poziomy ograniczony



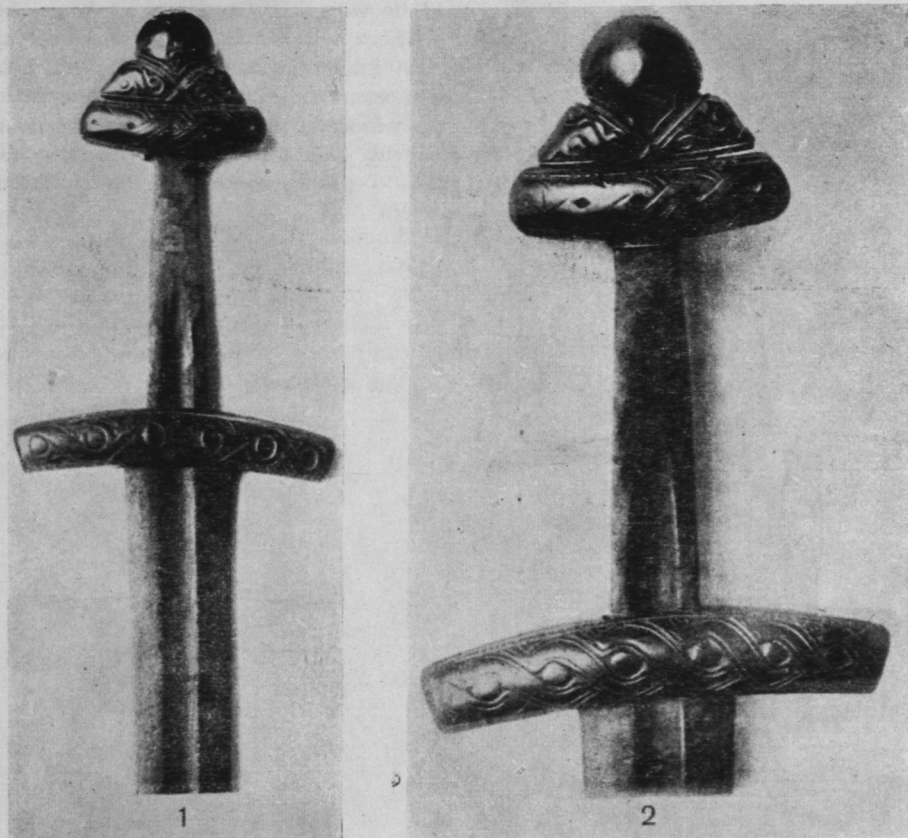
Rys. 5 a. Czernik Polski, pow. Bydgoszcz (wg J. Kostrzewskiego „*Ōpetatud...*“).



Rys. 5 b. Czernik Polski, pow. Bydgoszcz (wg J. Kostrzewskiego „*Ōpetatud...*“).

dwoma liniami równoległymi (trudno na podstawie fotografii określić, na czym polegało złączenie rękojeści, zaznaczone w opisie katalogu Muzeum).

Należy podkreślić, że miecz ten nie jest publikowany przez Łęgę w *Kulturze Pomorza*. Miecz podany przez niego na tablicy XLVII nr 292, określony jako pochodzący z Gocłowa (według danych katalogu) został wydobyty z Piany, a nie z Odry, nie wchodzi więc w zakres tej pracy, która obejmuje tylko stanowiska z terenu Polski. Fotografie otrzymane z Muzeum w Szczecinie pozwoliły mi na ustalenie tych różnic (rys. 8).



Rys. 5 c. Czersk Polski, pow. Bydgoszcz (wg J. Kostrzewskiego, „Öpetatud...“).

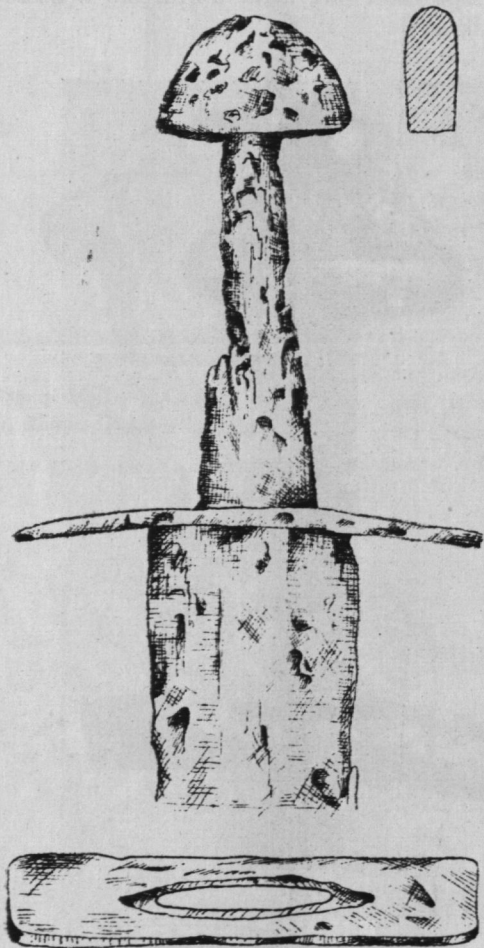
12. Gocłów II, pow. Szczecin¹⁰. Był on wydobyty z Odry i znajdował się w Muzeum w Szczecinie nr inw. 3540 (fotografię tego miecza, podobnie jak wszystkich ze Szczecina, wraz z notatkami otrzymałam dzięki uprzejmości mgra T. Wieczorowskiego, kustosa Działu Archeologicznego w Państwowym Muzeum w Szczecinie).

Jest to miecz długości 87,5 cm, o głowni dwusiecznej. Głownia długości 73,5 cm. Górna część galki siedmiodzielną, przy czym część środkowa najwyższa i najgrubsza. Jelec prosty, podobnie jak podstawa galki. Na galce i jelcu dekoracja w postaci srebrnego kręconego drutu tworzącego linie pionowe (rys. 9).

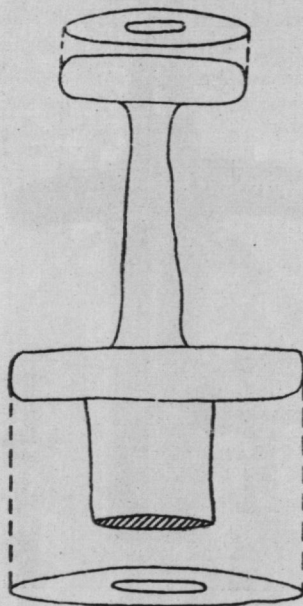
¹⁰ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw., tabl. XLIX, nr 29.

13. Grodziec, pow. Będzin. W Muzeum Śląskim we Wrocławiu znajduje się miecz żelazny pochodzący z cmentarzyska zniszczonego we wrześniu 1949 r. przy kopaniu szosy Grodziec—Boleradz. Według zeznań świadków, z którymi rozmawiałam, miecz leżał obok szkieletu; z tego samego grobu pochodzą okucia wiadra i żelazny nożyk. Bliższych szczegółów nie dało się ustalić. Kości z 22 grobów robotnicy usunęli na sąsiedni cmentarz, a zabytki żelazne (okucia wiader i żelazne nożyki) były przechowywane do mego przyjazdu pod płytą kamienną — oprócz miecza, którym zaopiekował się wójt gm. Grodziec.

Miecz ten jest stosunkowo dobrze zachowany. Długość całości wynosi 92 cm. Głownia dwusieczna długości 77,5 cm ma struzinę ledwo widoczną pod warstwą rdzy, pokrywającą cały miecz. Rękojeść składa się z żelaznej galki o profilu wysokości 3,5 cm, szerokości 6,8 cm.



Rys. 6. Dąbrowa, pow. Bartoszyce (Muzeum Mazurskie w Olsztynie).



Rys. 7. Domaników, pow. Kutno („Wiadomości Archeologiczne”, t. VII, str. 140).

oraz z prostego jelca żelaznego długości 10,5 cm, wysokości 1,2 cm. Kolec rękojeści nie ma żadnych okładzin. Brak dolnej (spodniej) części galki nasuwa przypuszczenie, że była może podstawka galki, która się nie zachowała (rys. 10).

14. Karsznice, pow. Łęczyca¹¹. Z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego na polach wsi Karsznice pochodzi miecz, który w 1933 r. dostał się do zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Jest on dwusieczny. Jelec stanowi prosta płytka żelazna, druga analogiczna, tylko mniejsza, tworzy galkę (sądząc z fotografii — rys. 11).

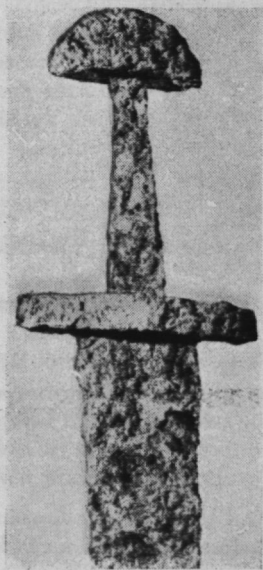
¹¹ W. Kasiński, *Z wycieczki prehistorycznej w Łęczyckie*, „Z otchłani wieków”, t. X, str. 9.



Rys. 8. Goclów, pow. Szczecin (Archiwum P.M. w Szczecinie, nr inw. 3539).



Rys. 9. Goclów, pow. Szczecin (Archiwum P.M. w Szczecinie, nr inw. 3540).



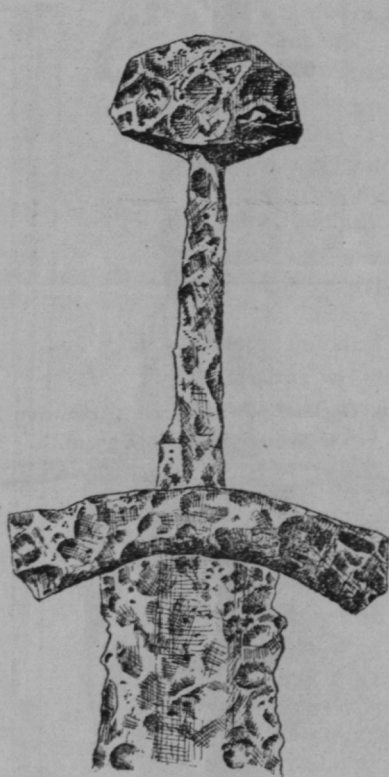
Rys. 10. Grodziec, pow. Będzin (Arch.M.Śl. we Wrocławiu).



Rys. 11. Karsznice, pow. Łęczyca (Arch. PMA w Poznaniu).

15. Końskie, m. powiat¹². Z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego pochodzi miecz żelazny długości 81,5 cm. Głownia dwusieczna szerokości 4,8 cm — złamana. Gałka miecza żelazna, półkolista, o dolnej krawędzi nieco zaokrąglonej. Jelec żelazny długości 9,8 cm, o końcach rozszerzonych i opuszczonych ku dołowi. Zarówno na jelcu, jak na gałce ślady srebrnej plecionki (rys. 12). Rysunek i fotografia z archiwum PMA w Warszawie.

16. Końskie, m. powiat. Drugi miecz z tego cmentarzyska jest zachowany do długości 70 cm. Głownia dwusieczna szerokości 5 cm. Gałka żelazna, półokrągła szerokości 5,2 cm.



Rys. 12. Końskie (Arch. PMA w Warszawie).



Rys. 13. Końskie (Arch. PMA w Warszawie).

Jelec żelazny prosty, częściowo uszkodzony. Na jelcu widać ślady ornamentyki miedzianej i srebrnej¹³. Miecz ten (rys. 13) znajduje się w archiwum PMA.

17. Korzybie Małe, pow. Płońsk¹⁴. Miecz z Korzybia znaleziony w grobie 8 na cmentarzysku rzędownym. W opisie odkrycia czytamy: „Przy prawym boku (szkieletu) miecz żelazny obosieczny, długości 99 cm, z czego wypada na ostrze 85 cm, a na rękojeść 14 cm. Rękojeść, która zapewne była obłożona drzewem, zakończona żelazną główką szerokości 5 cm, a wysokości 3 cm. Garda (jelec) kształtu półksiężycowego, z rogami zwróconymi ku końcowi głowni, ma obwód 22 cm, szerokości 5 cm; głownia z obu stron pośrodku żłobiona, w dolnej części zgięta, ma szerokość w końcu 2 cm, a przy rękojeści 5 cm, grubość największą 6 mm. W tymże grobie, przy nogach, znaleziono ostrogę żelazną”. (Rys. 14).

¹² R. Jakimowicz, *Okres wczesnohistoryczny*, jw., tabl. XCV, nr 3 i „Wiadomości Archeologiczne”, t. X.

¹³ R. Jakimowicz, *Okres wczesnohistoryczny*, jw., tabl. XCV, nr 2.

¹⁴ L. Rutkowski, *Cmentarzysko rzędowne w Korzybiu*, „Światowit”, t. VII, str. 26; J. Kostrzewski, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, wyd. 2, Poznań 1923, rys. 825.

18. Kwidzyń. Koło Kwidzynia z Wisły wyłowiono miecz żelazny obosieczny. Rękojeść składa się z żelaznego jelca i galki jednolitej, analogicznej do galki miecza z Santoka ¹⁵.

19. Lipiana, pow. Myślibórz ¹⁶. Miecz ten, znaleziony w pobliżu Jeziora Lipiańskiego, jest dwusieczny. Rękojeść ma jelec i galkę stosunkowo dobrze zachowane. Galka ma trójdzielną część górną, przy czym część środkowa jest dużo wyższa od bocznych, bardziej płaskich. Podstawka galki jest prosta, o zaokrąglonych bocznych ściankach. Jelec prosty, o końcach rozszerzonych w dół i w górę. Zarówno galkę, jak jelec pokrywa ornament plecionkowy — inkrustacja różnymi metalami (rys. 15).

20. Liszkowo, pow. Szczecinek ¹⁷. Jest to luźne znalezisko z grodu koło Liszkowa, nabyte od mjra Kasińskiego i przekazane do Muzeum w Berlinie, gdzie było zarejestrowane pod nr inw. 377. Cały miecz ma długości 90,5 cm; jest dwusieczny. Galka żelazna, półokrągła w profilu. Jelec żelazny, prosty (rys. 16).

21. Lubiatowo, pow. Pyrzyce ¹⁸. Został on znaleziony koło Lubiatowa. Ma długości 86 cm. Głownia wąska, dwusieczna, długości 71 cm, jest damascenowana i ma płaską, szeroką struzinę. Galka zbliżona do trójkąta (jednolita?). Jelec krótki i wysoki (rys. 17).

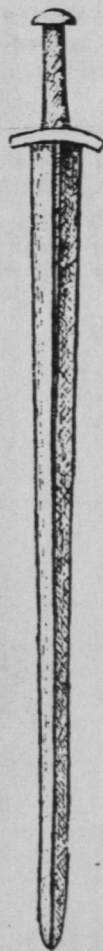
22. Lubomia, pow. Rybnik ¹⁹. Na grodzisku w Lubomii znaleziono część rękojeści miecza żelaznego. Jak można sądzić z rysunku publikowanego przez R. Jakimowicza, jest to podstawka miecza o półtarczowej gałce (analogicznego do miecza pochodzącego z Grodzca). Przekrój ma kształt owalu o ostrych końcach, z otworem prostokątnym na kołec rękojeści i dwoma okrągłymi na nity łączące podstawkę z górną częścią galki.

23. Lutomiersk, pow. Łask. W Państw. Muzeum Archeologicznym w Poznaniu znajduje się miecz pochodzący z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego. Głownia dwusieczna jest zachowana fragmentarycznie. Rękojeść miecza długości 17 cm. Jelec długości 12 cm ma końce rozszerzone w dół i w górę. Na powierzchni ślady srebrnej plecionki. Galka wysokości 9,5 cm złożona jest z podstawki analogicznej do jelca (też o końcach rozszerzonych) oraz z górnej części pięciodzielną. Na gałce, podobnie jak na jelcu, była srebrna ornamentyka plecionkowa (rys. 18).

24. Lutomiersk, pow. Łask — z tego samego cmentarzyska co miecz poprzedni. Według rysunku z archiwum Muzeum jest to miecz zachowany częściowo. Głownia dwusieczna. Jelec długi żelazny, zupełnie prosty. Galki brak (rys. 19).

25. Lubki, pow. Płock. Według W. Antoniewicza ²⁰ w tej miejscowości znaleziono miecz wczesnośredniowieczny.

26. Łuknajno, pow. Mragowo ²¹. Miecz ten znaleziono nad jeziorem, pod kamieniem. Był zwinięty; po znalezieniu wyprostowano go przez



Rys. 14. Korzybiec Małe, pow. Płońsk (wg J. Kostrzewskiego, *Wielkopolska*, rys. 825).

¹⁵ K. Langenheim, *Nochmals „Spuren der Wikinger um Truso“*, „Gothishandza“ 1939, zesz. 1, tabl. 7a.

¹⁶ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw., tabl. XLVIII b; G. Kossinna, *Wikinger und Wäinger*, jw.; M. La Baume, *Die Wikinger*, jw., tabl. 559-2.

¹⁷ G. Kossinna, *Wikinger und Wäinger*, jw., str. 100, tabl. II, 3 a, b.

¹⁸ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw., rys. 290. Fotografia z archiwum P. M. w Szczecinie, nr inw. 4278.

¹⁹ R. Jakimowicz, *Okres wczesnohistoryczny*, jw., tabl. 92, nr 10.

²⁰ *Zbiór wykopalisk...*, jw.

²¹ W. Gaerte, *Das tauschierte Wikingerschwert von Lucknainen, Kreis Sensburg, „Prussia“*, zesz. 26, tabl. III a, b; G. Kossinna, *Wikinger und Wäinger*, jw., tabl. III, nr 4 a, b.

kucie młotkiem. Długość jego wynosi 83,6 cm — jest jednosieczny. W kolcu od rękojeści są okrągłe otwory. Brak górnej części galki (co się często spotyka u tych mieczy). Dolna



Rys. 15. Lipiana, pow. Myślibórz („Mannus“ t. XXI, tabl. I).

część galki i jelec proste, zdobione inkrustacją ze srebra, złota i miedzi. Dekoracja w postaci pasków pionowych: na galcie (dolnej części) paski srebrne i złote, na jelcu — w części środkowej srebrne i miedziane, a z boków srebrne i złote. Podstawa galki szeroka (przekrój u Gaertego, rys. 5 a, b) (rys. 20).

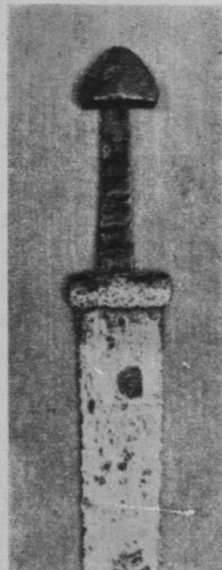
27. Mała Wieś, pow. Grójec. Według danych udzielonych mi przez dra Z. Rajewskiego w Małej Wsi znajdował się w pałacu miecz żelazny o gałce półokrągłej wydobyty ze zniszczonego grobu. W pobliżu dr Rajewski odkrył osadę wczesnośredniowieczną. W r. 1947 z ramienia PMA byłem w Małej Wsi i zgodnie ze wskazówkami dra Rajewskiego ustaliłem miejsce, gdzie znaleziono miecz, ale samego zabytku już nie udało mi się odszukać. Zapewne uległ zagubieniu czy zniszczeniu, jak wiele zabytków ze zbiorów prywatnych.



Rys. 16. Liszkowo, pow. Szczecinek („Mannus“ t. XXI, tabl. II).

28. Marszowice, pow. Olawa²².

W Muzeum Śląskim we Wrocławiu znajduje się miecz, nr inw. 76 : 03, znaleziony koło Marszowic i przez właściciela darowany Muzeum we Wrocławiu w r. 1903. Miecz żelazny ma długości 92 cm (brak



Rys. 17. Lubiatowo, pow. Pyrzyce (Arch.P.M. w Szczecinie, nr inw. 4278).

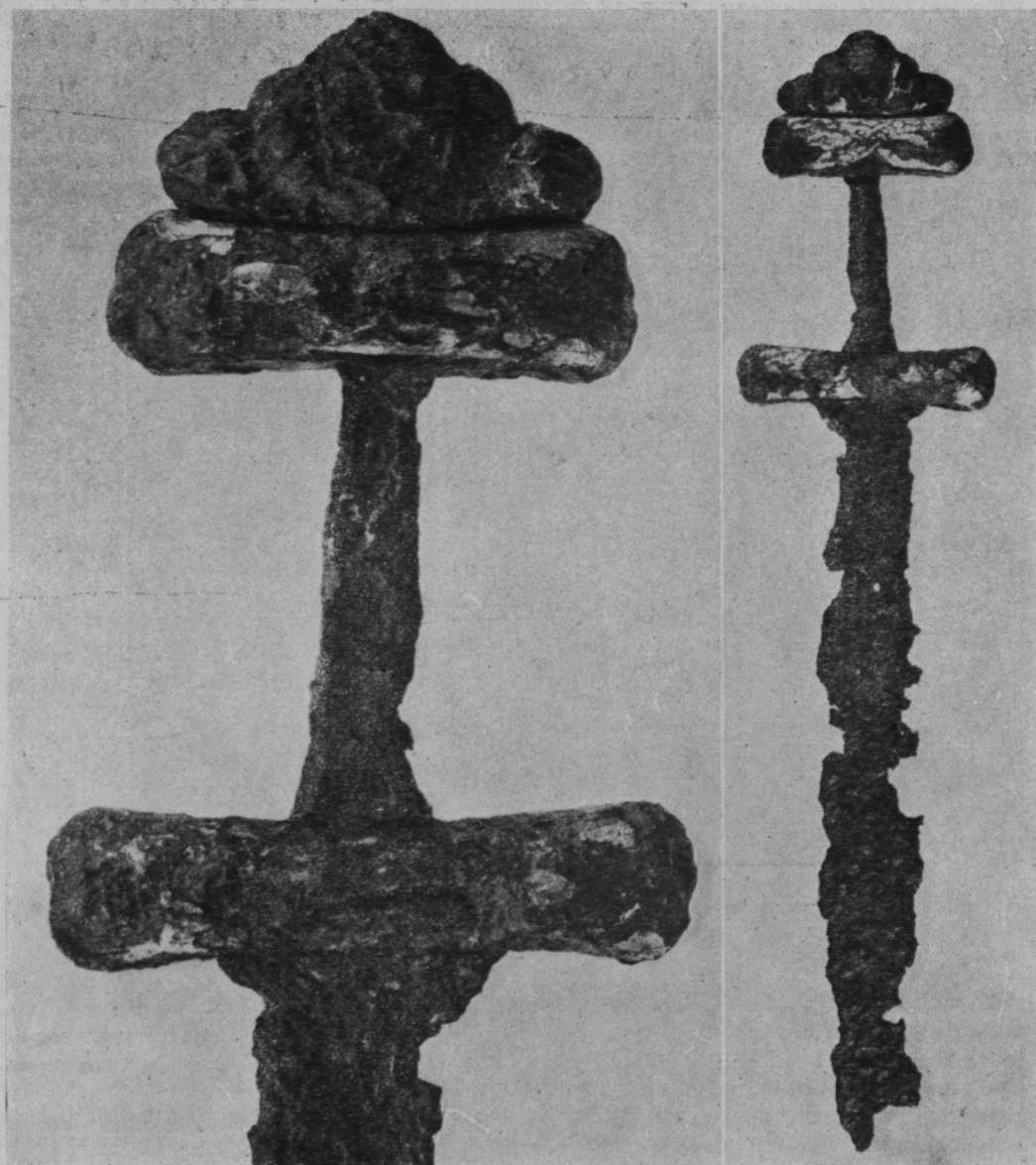
tylko samego końca głowni). Długość zachowanej głowni wynosi 78 cm, szerokość 5,8 cm. Głownia jest dwusieczna, z szeroką i płaską struziną. Jelec żelazny, prosty, długości 11,8 cm, szerokości 1,8 cm, wysokości 1,2 cm. Gałka półokrągła wysokości 3,5 cm, szerokości 6,4 cm, grubości 1,9 cm (rys. 21).

29. Miecz z Kępska, pow. Koszalin²³. W. Łęga tak opisuje ten miecz: (gałka utworzona) „z malej, a bardzo grubej płytki, w przekroju czworobocznej, na bokach zaokrąglonej, z której środka wyrasta kopułowata wypukłość (?). Jelec krótki, w przekroju ma *en face* wygląd czworo-

²² L. Zotz, *Zwei germanische Schwerter aus der slavischen Zeit Schlesiens*, „Altschlesien“, t. IV, str. 162, rys. I; K. Langenheim, *Die Bedeutung der Wikinger für Schlesiens Frühgeschichte*, „Altschlesien“, t. VI, str. 273, tabl. XXIX, nr I, Fot. 2 z archiwum M. Śląskiego we Wrocławiu.

²³ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw., tabl. XLVIII a.

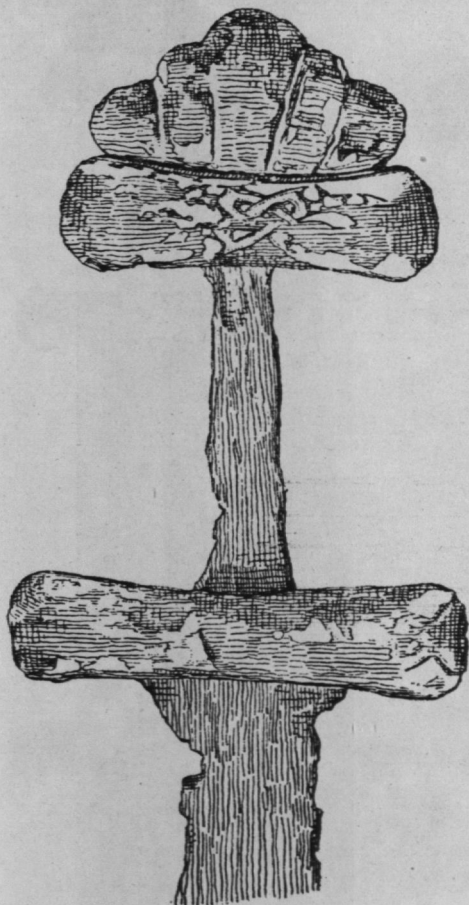
boku, na końcach rozszerzonego i łukowato zaokrąglonego”. Dalej tenże autor tak charakteryzuje ornamentykę: „Jelec i guz tego miecza ozdobione są dwoma szeregami zagłębień przeciwstawnych sobie i utworzonych z dwóch półkoli i żeberka na końcach kulisto



Rys. 18 a. Lutomiersk, pow. Łask. (Arch. PMA w Poznaniu).

zgrubiałego. Na jelcu widać prócz tego trzy zagłębienia kształtu kwadratu i kółka wybite stemplem”. Rękojeść miecza nie jest kompletna, gdyż brakuje górnej części gałki. Głownia przypuszczalnie dwusieczna (rys. 22).

30. Morzewo, pow. Chodzież²⁴. Jest to miecz żelazny o dwusiecznej głowni dobrze zachowanej, ze struziną dochodzącą do końca ostrza. Z rękojeści zachował się tylko jelec nasadzony na kolec, z którego brakuje dalszej części wraz z galką. Jelec ma końce rozszerzone i ścianki krótsze, o profilu zaokrąglonym. W planie stanowi owal o ostrych końcach. Cały jest bogato ornamentowany. Na bocznych partiach jelca plecionka wstęgowa tworzy ósemko-



Rys. 18 b. Lutemiersk, pow. Łask (Arch. PMA w Poznaniu).



Rys. 19. Lutemiersk II, pow. Łask (Arch. PMA w Poznaniu).

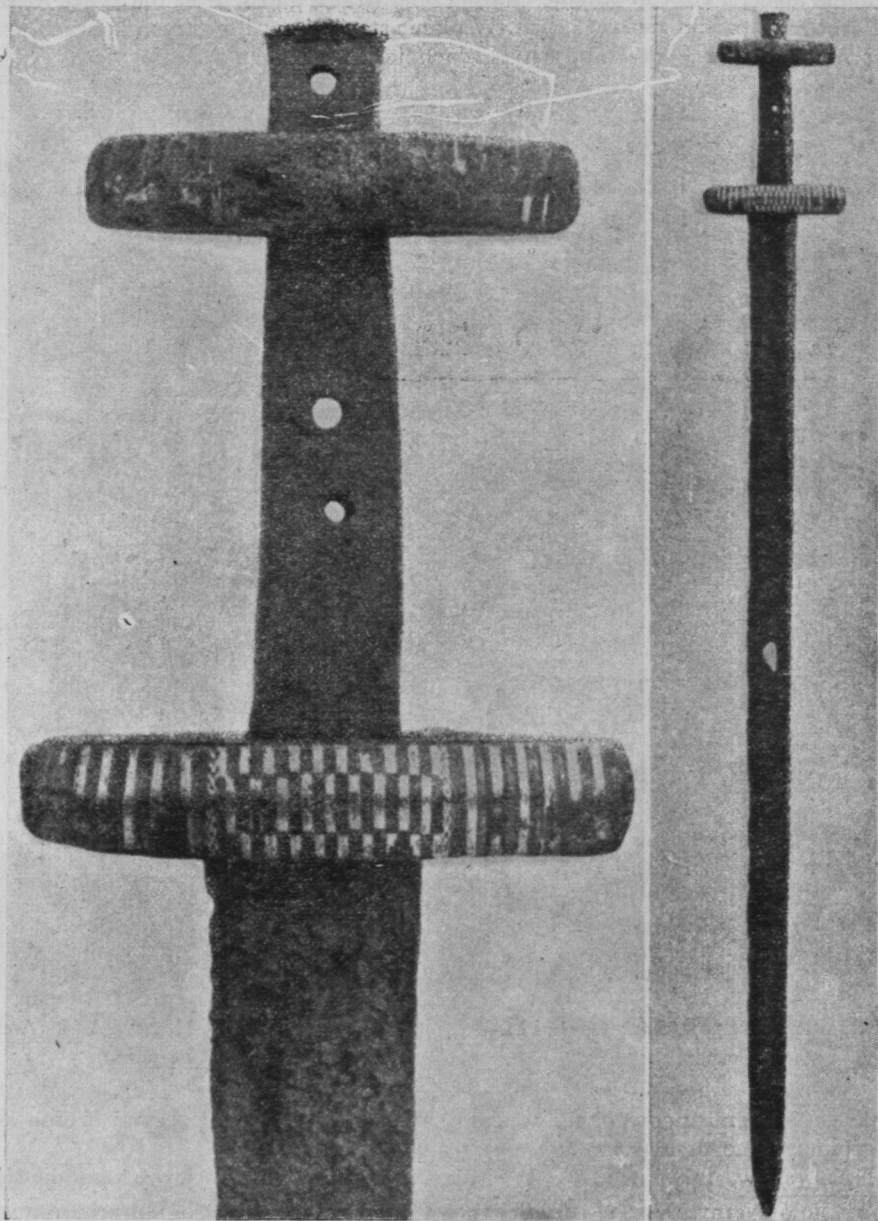
wate sploty (z trzema podwójnymi węzłami). Górną część jelca pokrywa skośna siateczka i pasy geometryczne poprzeczne (rys. 23).

31. Namysłów, m. powiat²⁵. W Muzeum Śląskim we Wrocławiu znajduje się miecz znaleziony koło Namysłowa w drugiej połowie ubiegłego stulecia i przekazany do Muzeum bez bliższych danych o okoliczności znalezienia.

²⁴ J. Kostrzewski, „Öpetatud Eesti Seltsi Toimetustest”, t. XXX, rys. I a, b, c. Rysunki otrzymałam z prywatnego archiwum Prof. J. Kostrzewskiego.

²⁵ L. Zotz, *Zwei germanische Schwerter...*, jw.; K. Langenheim, *Die Bedeutung...*, jw., Fot. z Muz. Śl. we Wrocławiu.

Miecz żelazny długości 103 cm. Głownia dwusieczna ze struziną, brak końca. Szerokość głowni 5 cm. W odległości 8,5 cm od jelca znajduje się na głowni kółko wgłębione o średnicy



Rys. 20. Łuknajno, pow. Mrągowo („Mannus”, t. XXI, tabl. III).

1,2 cm, które było zapewne inkrustowane miedzią lub innym metalem. Rękojeść długości 14 cm. Gąłka półokrągła, o podstawie zaokrąglonej. Wysokość 3 cm, szerokość 7 cm. Jelec żelazny prosty długości 16 cm, szerokości 1,4 cm, wysokości 1,7 cm (rys. 24).

32. Ostrowo, pow. Inowrocław ²⁶. Miecz żelazny długości 82 cm. Głownia szerokości 5 cm, ze struziną szerokości 2,5 cm. Jelec prosty żelazny. Podobną formę miała podstawka galki, której część górna nie zachowała się. Sądząc z kształtu jelca i podstawki, górna część była o profilu trójkątnym (rys. 25).

33. Ostroznica, pow. Koźle ²⁷. W szóstym dziesięcioleciu XIX wieku znaleziono w dole po piasku brązową galkę miecza. Ornament stanowią stylizowane głowy zwierzęce (rys. 26).



Rys. 21. Marszowice, pow. Cława (Arch. M.Śl. we Wrocławiu).



Rys. 22. Kępsko, p. Sławno (wg W. Łęgi, *Kultura Pomorza...* tabl. XLVIII).

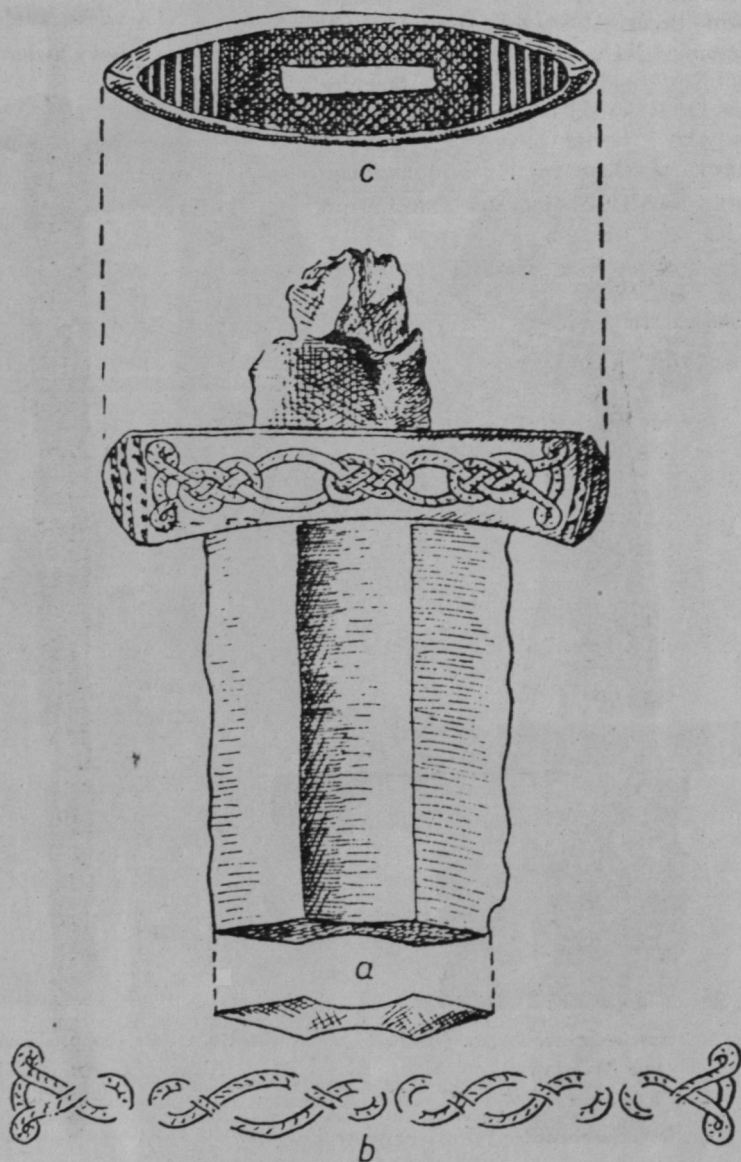
34. Płock ²⁸. Miecz wczesnośredniowieczny wyłowiony z Wisły, znajduje się w Muzeum w Płocku. W znanej mi literaturze brak bliższych danych.

²⁶ J. Kostrzewski, „Öpetatud...”, jw.

²⁷ K. Langenheim, *Die Bedeutung...*, jw., tabl. XXIX, nr 3; K. Paulsen, *Wikingerfunde aus Ungarn*, „Archaeologia Hungarica”, 1933, zesz. XII, str. 3 i tabl. X, I. Fot. z arch. Muz. Śl. we Wrocławiu.

²⁸ W. Antoniewicz, *Zbiór wykopalisk...*, jw.

35. Santok, pow. Gorzów Wielkopolski²⁹. Podczas prac wykopaliskowych w grodzisku w Santoku w r. 1932/33 wyłowiono z Warty miecz żelazny z zachowaną częścią skórzanej pochwy. Miecz z Warty koło Santoka jest dwusieczny. Gąłka rękojeści żelazna, jednolita,



Rys. 23. Morzewo, pow. Chodzież (wg J. Kostrzewskiego, „Öpetatud...” t. XXX).

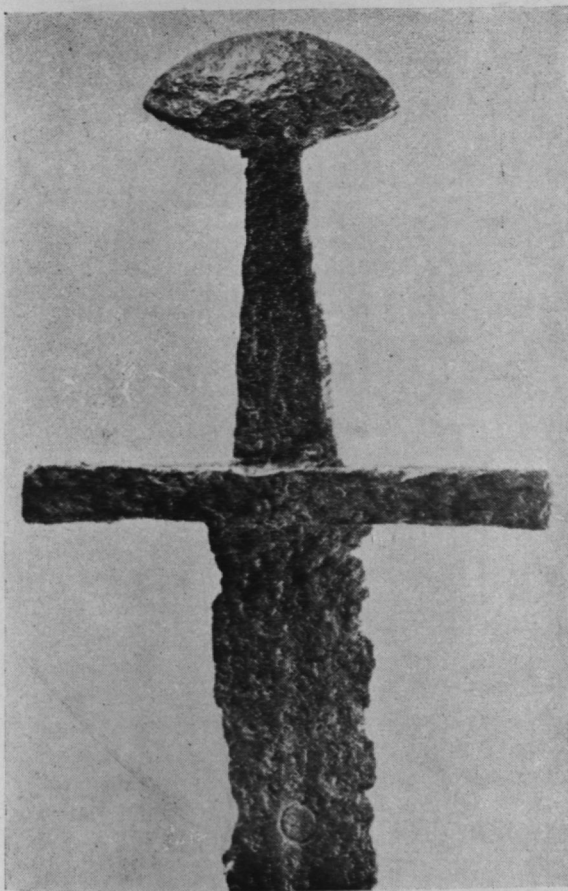
o profilu od dołu półkolistym, od góry z wystającymi brzegami i częścią środkową. Jelec żelazny bardzo cienki i prosty. Brak ozdób (rys. 27).

²⁹ A. Brackman i W. Unverzagt, *Zantoch, eine Burg im deutschen Osten*, Lipsk 1932/33, tabl. VIII, rys. 20.

36. Sądkowo, pow. Braniewo ³⁰. Miecz ten znaleziono wbity ostrzem w ziemię. Jest on dwusieczny. Na głównej napis „Ulfberht”. Rękojeść analogiczna do rękojeści miecza z Santoka.

37. Ślaskowo, pow. Rawicz. Według wiadomości przekazanych mi przez dr Z. Rajewskiego, w lesie zwanym Brzezinka koło Ślaskowa odkryto na przełomie XIX—XX wieku szkielety i miecz. W pobliżu znajduje się osada wczesnośredniowieczna. Dr Rajewski dowiedział się o tym od mgra Władysława Bortkowiaka.

38. Szczecin I (Łęga daje rysunek tego miecza na tabl. XLVII. Fotografia z archiwum



Rys. 24. Namysłów (Arch.P.M.Śl. we Wrocławiu).

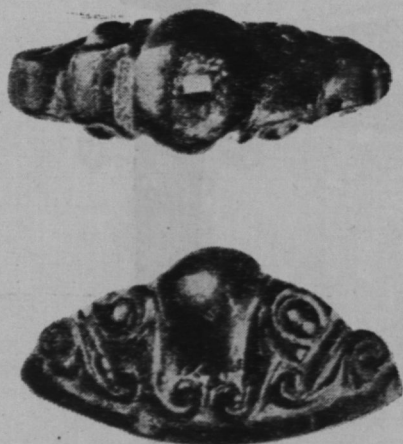


Rys. 25. Ostrowo, pow. Inowrocław (Arch. PMA w Poznaniu).

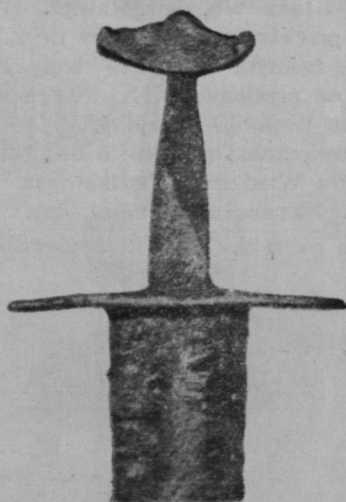
Muzeum, wypożyczona uprzejmie przez mgra T. Wieczorowskiego, kustosa Działu Archeologicznego Państw. Muzeum w Szczecinie, nr inw. 5231).

³⁰ G. Kossinna, *Wikinger und Wäinger*, jw., str. 103; W. Gaerte, *Das tauschierte Wikingerschwert...*, jw. str. 318; K. Langenheim, *Spuren...*, jw., str. 279.

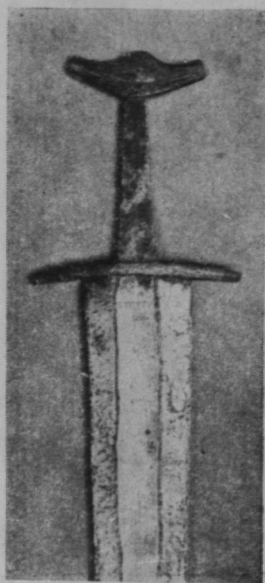
Miecz ten wyłowiono z Odry koło Szczecina. Długość jego wynosi 91 cm, „ma głównię rowkowaną i spiczastą, jelec zaś lekko łukowaty z końcami zwróconymi w dół. Guz rękojeści



Rys. 26. Ostrożnica, pow. Koźle („Altschlesien“, t. VI, tabl. XXIX).



Rys. 27. Santok, pow. Gorzów Wielkopolski (wg A. Brackmana i W. Unverzagta, *Zantoch...* tabl. VIII)



Rys. 28. Szczecin I (Arch.P.M. w Szczecinie).



Rys. 29. Szczecin II (Arch.P.M. w Szczecinie).

tworzy kształt grubej płytki w kształcie półkola otwartego ku górze, a wewnątrz którego jest kopułowata wypukłość”³¹ (rys. 28).

³¹ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw., str. 204, nr inw. muz. 5231.



Rys. 30. Złotoria, pow. Toruń (wg M. La Baume, *Die Wikinger...* rys. 272).



Rys. 31. Żydowo, pow. Sławno (Arch.P.M. w Szczecinie).

39. Szczecin II. Nr inw. 4511. Miecz wyłowiono z Odry w Szczecinie. Żelazny, o wąskiej (jednosiecznej?) rękojeści. Jelec krótki, prosty. Gałka trójkątna, z podstawą, sądząc ze zdjęcia, o przekroju w kształcie owalu, o ostrych końcach. Fotografia z archiwum Państw. Muz. w Szczecinie, wypożyczona przez mgra T. Wieczorowskiego (rys. 29).

40. Unienino, pow. Płock. Według Wł. Antoniewicza³², z tej miejscowości pochodzi miecz wczesnośredniowieczny znajdujący się w Muzeum w Płocku.

41. Złotoria, pow. Toruń³³. Miecz żelazny długości 90 cm. Głownia dwusieczna ze struziną. Jelec bardzo wysoki, trapezowaty. Gałka składa się z podstawki i górnej części trójdzielnej. Ozdoby w postaci dołków wgłębionych na jelu i galce. Pochodzenie bliżej nieznane. W *Kulturze Pomorza* podany jako pochodzący z grobu, czemu zaprzecza Langenheim³⁴ podając, że miecz ten był wyłowiony z wody (rys. 30).

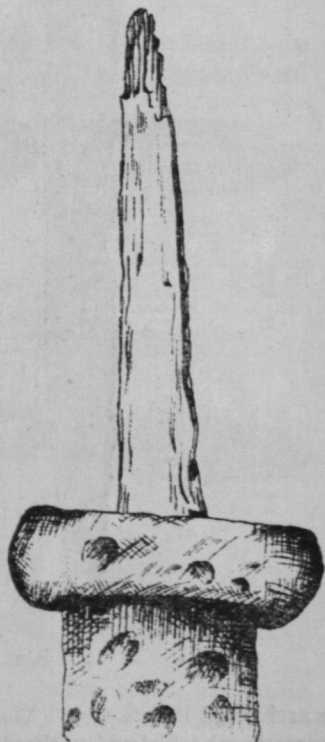
42. Żydowo, pow. Sławno³⁵. W kwietniu 1898 r. przy budowie kolejki w Żydowie znaleziono według danych

³² *Zbiór wykopalisk...*, jw.

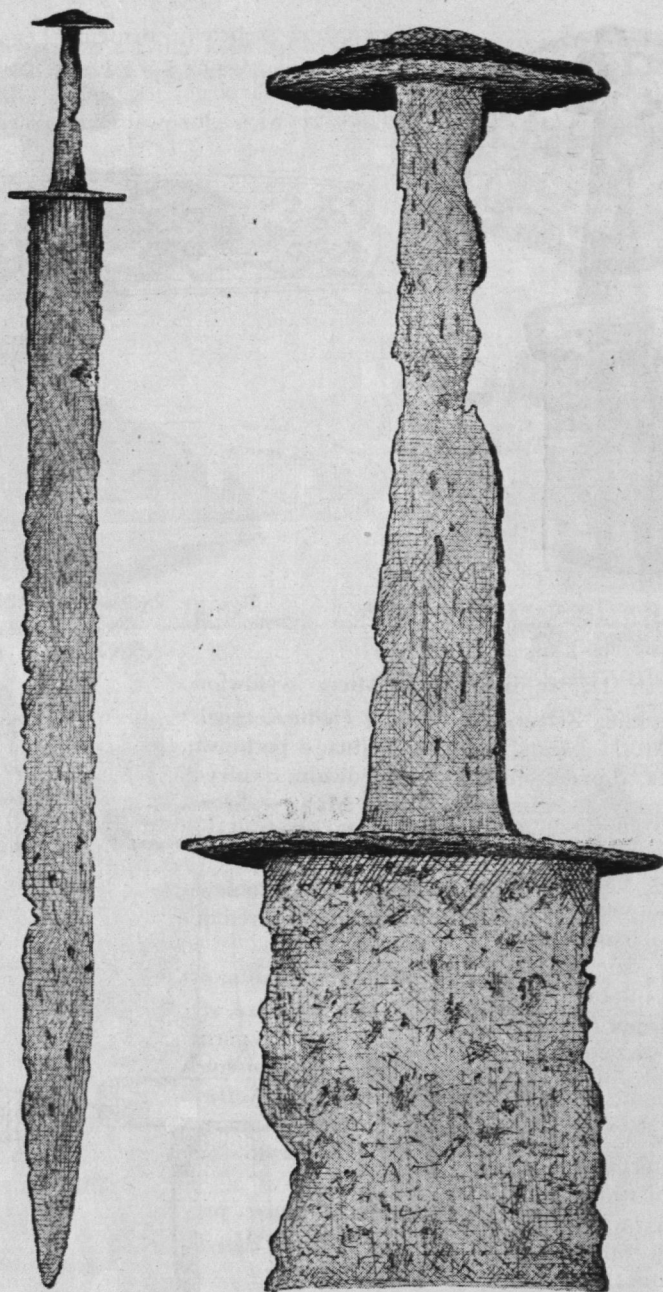
³³ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw., tabl. LI, nr 307; M. La Baume, *Die Wikinger*, rys. 272; K. Langenheim, *Spuren...*, jw., rys. 19.

³⁴ *Spuren...*, jw., str. 278.

³⁵ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw.; G. Kossinna, *Die Griffe...*, jw., rys. 3.

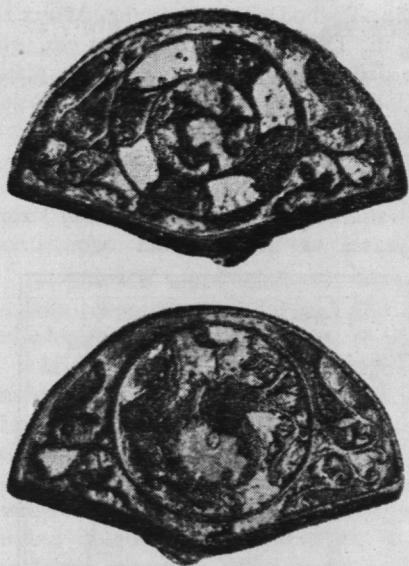


Rys. 32. Wrocław II (Arch.M.Śl. we Wrocławiu).

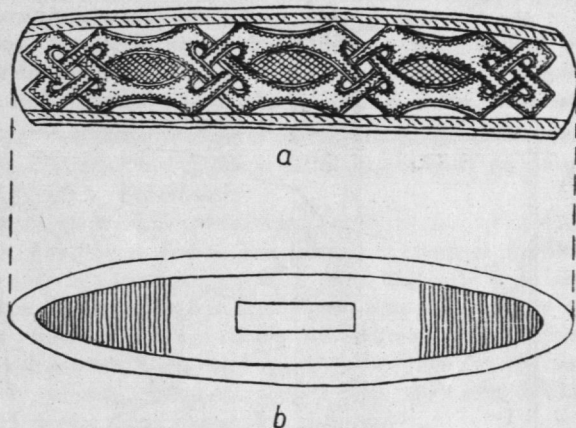


Rys. 33. Wrocław II (Arch.M.Śl. we Wrocławiu).

z archiwum Państwowego Muzeum w Szczecinie, na głębokości 125 cm miecz razem z dwoma szczątkami szkieletów. Obecna długość miecza wynosi 79 cm. Zachowane ślady pochwy. Rękojeść długości 15 cm. Gałka składa się z podstawki o końcach wygiętych ku górze i górnej części trójdzielnej (środek wyższy). Jelec długości 11 cm, szeroki, wygięty ku dołowi. Imadło



Rys. 34. Górný Śląsk (Arch.M.Śl. we Wrocławiu).



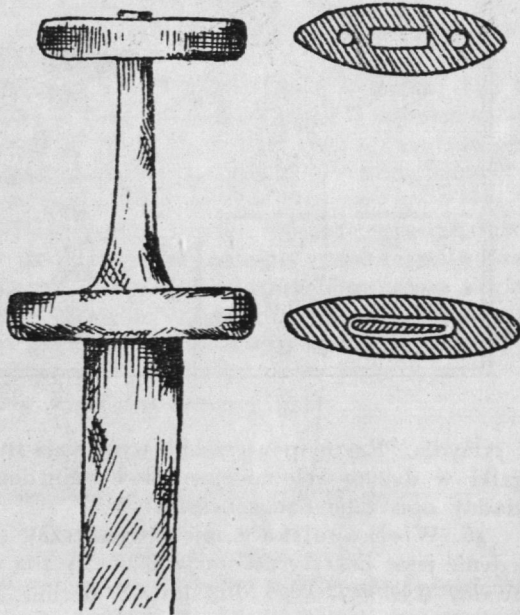
Rys. 35. Wielkopolska (wg J. Kostrzewskiego, „Opętaturd“ t. XXX rys. 2 a, b).

ozdobienia zaś, to guz (gałka) jest złożony, sztabka między guzem i jelcem inkrustowana srebrem w kształcie wypukłych żeberek tworzących schodki i imitację kręconej nitki”. Głównia dwusieczna — według fotografii (rys. 31).

Zestawienie tych 42 wyżej wymienionych mieczy znajduje się na mapce.

Do nich dodać należy parę jeszcze mieczy wczesnosredniowiecznych, które znajdują się w zbiorach muzealnych bez bliższego określenia, gdzie zostały znalezione. Mieczy, które są lub były w muzeach polskich, a pochodzą spoza terenów dzisiejszych granic Polski, nie uwzględniono w podanym tu materiale (chyba tylko w zestawieniu typologicznym).

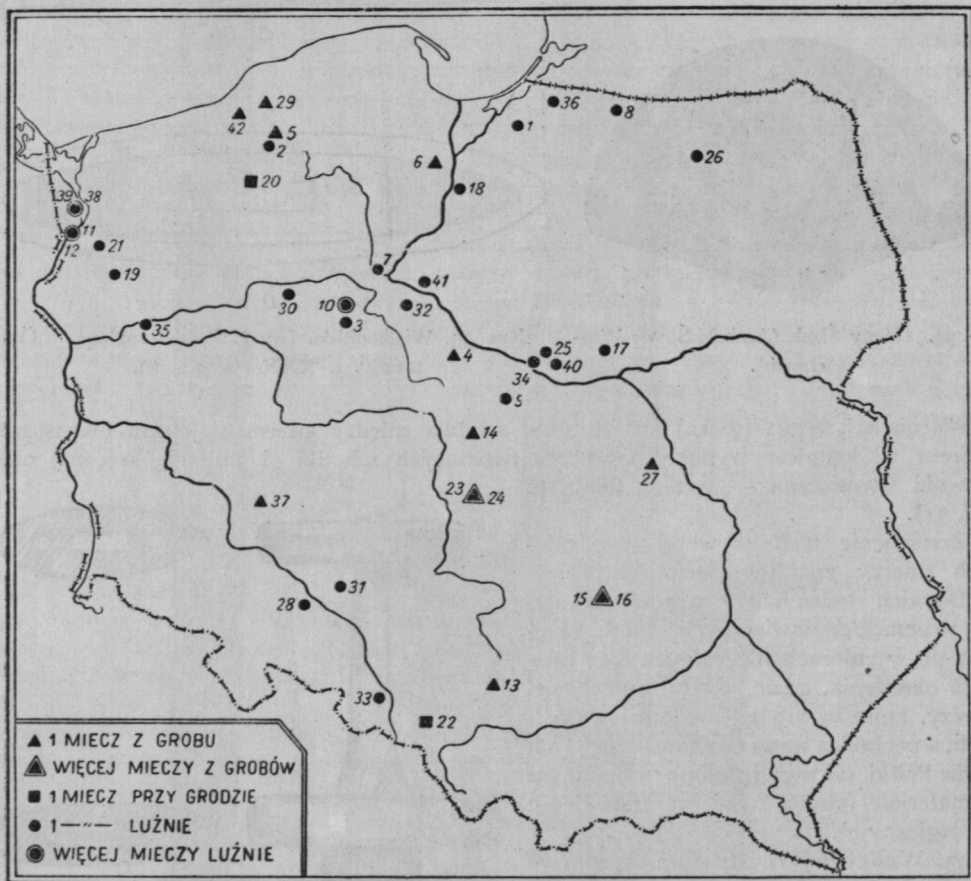
43. Wrocław. W Muzeum Śląskim we Wrocławiu jest miecz nieznanego pochodzenia. Na główki widać nr inw. 401:25, ale w (wyjątkowo zachowanym) tomie inwentarza pod tym numerem wpisano zupełnie inny przedmiot. Jest to miecz żelazny, dwusieczny. Głównia obecnie długości 78 cm (brak końca), szerokości 5 cm. Z rękojeści zachował się jedynie wysoki, krótki jelec długości 7,7 cm. Profil krótszych boków jelca półkolisty, a przekrój w kształcie wydłużonego owalu o końcach prosto ściętych. Brak gałki (rys. 32).



Rys. 36. Malbork (wg K. Langenheima, *Spuren...*, rys. 5).

44. Wrocław II, Muzeum Śląskie we Wrocławiu. Pochodzenie nieznane. Miecz żelazny dwusieczny, zachowany w całości. Długość 86 cm. Długość rękojeści 12,5 cm, głowni 73 cm, szerokość głowni 5,5 cm. Jelec żelazny bardzo płaski, długości 7 cm; w planie ma szerokość 2,3 cm. Gałka wysoka na 1,2 cm, składa się z dwóch części: płaskiej podstawy i trójkątnej części górnej. Kolec rękojeści zaklepany na górnej części gałki (rys. 33).

45. Górny Śląsk. Gałka miecza w Państwowym Muzeum w Berlinie ³⁶ brązowa, o półokrągłym profilu. Od spodu, nieco w środku, wyciągnięta ku dołowi. Szerokość 6,5 cm, wysokość 3,5 cm. Z dwóch stron ornamentowana barwną glazurą: z jednej strony w kole smok z głową odwróconą wstecz. Fantastyczne to zwierzę ma ogon, nogi



Mapa rozmieszczenia mieczy wczesnośredniowiecznych w Polsce.

i skrzydła.¹ Resztę powierzchni wypełniają stylizowane wici roślinne, po drugiej stronie gałki w dużym kole mniejsze koło i w nim dopiero smok. Wici uzupełniają dekorację. Dokładny opis daje Langenheim³⁷.

46. Wielkopolska ³⁸ miecz dwusieczny (brak końca gałki). Z rękojeści zachował się jedynie jelec pokryty dekoracją geometryczną w rodzaju podwójnej plecionki. Przekrój jelca owalny (rys. 35).

³⁶ K. Langenheim, *Die Bedeutung...*, jw., str. 288, tabl. XXIX, 4.

³⁷ Tamże, rys. 34.

³⁸ J. Kostrzewski, „Öpetatud...”, jw., rys. 3.

47. Malbork³⁹. Miecz żelazny wyłowiony z rzeki, długości 86 cm Głownia długości 75 cm, brak gałki. Na podstawie gałki widać ślady otworów po nitach łączących je z górną częścią. Jelec prosty, żelazny, długości 10,1 cm, szerokości 2,8 cm. Rękojeść była wykonana do głowni dwusiecznej, szerokiej, a ten miecz ma głownię jednosieczną (por. przekroje), musiano więc klinować kawałkami żelaza. Przynależność rękojeści do głowni nie ulega wątpliwości (rys. 36).

II

Z powodu braku bliższych danych nie wszystkie miecze wymienione w wykazie będzie można rozpatrywać w dalszej części pracy. Miecze, z wyjątkiem ośmiu, podzielimy na grupy typologiczne w celu ustalenia ich chronologii i pochodzenia.

Miecz z Wrocławia (rys. 33) jest stosunkowo krótki i szeroki i można go uważać za zabytek najstarszy ze wszystkich znanych mi mieczy w Polsce. Jest to, jak można przypuszczać według Lindenschmidta⁴⁰, rodzaj spaty frankońskiej. Z paru mieczy podanych na tablicy VII u Lindenschmidta, zwłaszcza nr 3 z grobu koło Moguncji zdaje się być zupełnie analogiczny do naszego miecza. Nawet przekrój jelca w postaci szerokiego owalu jest taki sam jak w mieczu wrocławskim. Długość spat z grobów nadreńskich waha się między 81 a 96 cm, czyli nasz miecz długości 86 cm mieści się w tych ramach. Salmo⁴¹ omawia jako zachodnio-fińskie podobne miecze z VII i początku VIII wieku pochodzenia zachodniego.

Miecz wrocławski jest zatem „przedwikiński” i stanowi dowód ekspansji kultury frankońskiej już we wczesnej fazie okresu wczesnośredniowiecznego w Polsce. Jednocześnie widać pewne nawiązania formy naszego miecza do norweskiego typu A (Petersen, rys. 52), który wyrasta z wzorów zachodnio-europejskich.

Typ B. Miecze z Lubiatowa (rys. 17) oraz z Wrocławia (rys. 32) łączą się z typem B J. Petersena⁴². Typ ten ma krótki, wysoki jelec o przekroju prawie prostokątnym. Jelec ma dwu-żłobkowy profil ścianek. Gałka trójkątna, z podstawką taką jak jelec albo jednolitą (rys. 54 u Petersena). Miecz z Lubiatowa ma gałkę jednolitą, ale kształt (zwężenie u dołu) jest pewną pozostałością prototypu z podstawką.

W Norwegii są znane 22 miecze tego rodzaju, z tego tylko 8 jednosiecznych. Typ ten występuje w Szwecji, Niemczech, Danii, a także w Finlandii oraz w Estonii⁴³. Arbman uważa, że ten typ (podobnie jak A i I *specjalny*) powstał w Nadrenii w VIII wieku i stamtąd przeszedł do Skandynawii⁴⁴. Do tego samego wniosku dochodzi G. Gjessing⁴⁵. Według Salmo⁴⁶ — 14 mieczy fińskich typu B zaliczyć można na podstawie zwartych zespołów na VIII—IX wiek. Miecz typu B jest bardzo szeroko rozpowszechniony, co wskazuje na masową produkcję. Duże zgrupowanie tego typu nad Renem⁴⁷ może wskazywać, że tam powstał (w Turynii) prototyp miecza B. Chronologia naszych mieczy opierać się musi na najbliższych analogiach z Estonii (Nerman, rys. 48) oraz z Gotlandii, (Nerman, rys. 51). Według Nermana typ ten należy do okresu końca wędrówek ludów i początku okresu wikińskiego.

³⁹ K. Langenheim, *Spuren...*, jw., str. 266.

⁴⁰ „Altertum”, zesz. 6, tabl. VII.

⁴¹ *Waffen der Merowingerzeit*, „Finska Fornminnsföreningens tidskrift”, t. XLII, str. 101—7.

⁴² *De norske vikingesverd*, Kristiania 1919, str. 61—3, rys. 53—54.

⁴³ Salmo, *Waffen...*, jw., str. 108 — 111, E. Petersen, *De norske vikingesverd*, str. 61.

⁴⁴ B. Nerman, *Die Verbindungen zwischen Skandinavien und dem Ostbaltikum in der jüngeren Eisenzeit*, Sztokholm 1929, rys. 48.

⁴⁵ G. Gjessing, *Studier i norsk merovingetid*, str. 106.

⁴⁶ *Waffen...*, jw., str. 111.

⁴⁷ H. Arbman, *Schweden und das Karolingische Reich*, str. 217.

Typ *I specjalny*. Jeszcze bliższy kręgu kultury karolińskiej jest miecz I z Gocłowa (rys. 8), który łączy się wyraźnie z grupą mieczy określanych przez Petersena jako typ *I* (Petersen, str. 63—6). Typ ten, podobnie jak poprzedni, zalicza autor do okresu przedwikingiego, a wyrastającego z okresu wędrówek ludów. Arbman zgadza się z tym, że norweskie miecze mogły być wykonane na miejscu, ale sam typ, jak również bogate egzemplarze znane ze Szwecji pochodzą z wytwórni reńskich, jak widać i z innych zabytków. Obok podobieństwa mieczy znad Renu i z Gotlandii (Arbman, tabl. 68, nr 4 i 5) innym ważnym dowodem pochodzenia typu z zachodu jest grupa przedmiotów karolińskich importowanych, które znajdują się razem z mieczami gotlandzkimi i wyodrębniają się spośród zabytków szwedzkich (paciorki, brakteaty itd.).

Grupa mieczy gotlandzkich o rękojeściach inkrustowanych paskami miedzi, ze środkową częścią galki nieco wyższą, wiąże się całkowicie z mieczem z Gocłowa I. Tak samo miecze wschodnio-bałtyckie (Nerman, rys. 49 i 58) są bardzo podobne do naszego miecza. Bliskie analogie wykazują miecze z Buxtehude okr. Stade ⁴⁸. Ten rodzaj miecza wskazuje może bardziej niż inne na ekspansję wytwórni frankońskich. Wiele typów mieczy skandynawskich zawdzięcza swój początek temu typowi; miecz z Gocłowa I należy do początku IX wieku.

Ciekawe jest bardzo bliskie podobieństwo tych najstarszych mieczy z Wrocławia, typu *B* i *specjalnego I* z terenu Polski, do zabytków z terenów wschodnio-bałtyckich (Łotwa, Estonia, Finlandia).

Typ *D*. Miecz I z Kępska (rys. 22) nie ma wprawdzie kompletnej rękojeści (brak górnej części galki), ale na podstawie kształtu jelca i podstawki galki można go zaliczyć do typu *D* (Petersen, str. 70—75). Typ tego miecza (Petersen, rys. 59—60) cechuje ciężki jelec analogiczny do podstawki galki, krótki i wysoki, o przekroju soczewkowatym. Boczne ścianki są zaokrąglone. Wystające nity z obydwóch stron jelca i u dołu podstawki galki robią wrażenie rozszerzonych końców jelca i podstawki. Górna część galki jest zawsze trójdzielna, z wyższą częścią środkową. Zarówno jelec, jak galkę pokrywa zwykle bogata ornamentyka składająca się z inkrustacji i wklęsłych wzorów geometrycznych. Boczne części galki naśladują czasami głowy zwierzęce jak to np. widać na rysunku 60 u Petersena.

Miecz nasz można zrekonstruować zgodnie z charakterem całości na podstawie rysunku 59 u Petersena.

Miecze tego rodzaju są bardzo ciężkie, norweskie obecnie jeszcze ważą około 1 kg (Petersen, str. 70: miecz *C. 809* waży 1,476 kg a *C. 1977* — 1,346 kg). Ciężkie, bogato zdobione, dziś jeszcze robią duże wrażenie. W Norwegii jest 11 egzemplarzy tego typu, wszystkie dwusieczne, jeden damascenowany. Zespoły grobowe określają te miecze na połowę IX wieku.

Oprócz Norwegii typ ten występuje w Danii (1 miecz), w Irlandii (3 miecze), w Szkocji (1 miecz), na Węgrzech — znany z Błatnicza (Arbman, str. 224). Należy dodać jeszcze miecz z Jarosławia ⁴⁹, na którym też brak górnej części galki, a dolna podstawka i jelec są z masywnego brązu, z ornamentyką geometryczną, ze srebrzeniami wewnątrz wgłębień. Głównia długości 81 cm, z napisem. Typ ten jest charakterystyczny dla pierwszej połowy IX wieku. Pochodzenie jego jest nienordyckie, jak stwierdza to dowodnie miecz z Kiaby - See, Schonen, który pochodzi z okresu późnomerowińskiego i zaliczany jest na koniec VIII wieku. W Birka miecz typu *D* — w grobie z połowy IX wieku. Petersen i Arbman uważają go za typ kontynentalny. Nasz miecz należałoby zatem też określić na połowę IX wieku.

Typ *H*, najliczniejszy ze wszystkich rodzajów mieczy wczesnośredniowiecznych w Skandynawii, jest reprezentowany w naszym materiale przez dwa egzemplarze: miecz ze Szczecina II (rys. 29) i miecz z Łuknajna (rys. 20).

U miecza ze Szczecina zachowała się górna część galki o trójkątnym profilu, drugi zaś jest jej pozbawiony, co się często zdarza, właśnie u mieczy tego typu.

⁴⁸ G. Kossinna, *Die Griffe...*, jw., rys. 5, a, b.

⁴⁹ F. Arne, *La Suède et l'Orient*, Upsala 1914, rys. 40.

W Norwegii Petersen⁵⁰ zna 213 egzemplarzy tego typu, o charakterystycznym, prostym jelcu, bardzo szerokim, tworzącym w przekroju soczewkę. Podstawka galki jest również bardzo szeroka (dochodzi do 3,6 cm grubości — Petersen, str. 90). Górna część (której często brakuje) jest trójkątna. Typ ten jednak łatwo ustalić według specjalnie szerokiego jelca i podstawki galki oraz ornamentyki metalowej w pionowe paski. Nawet sposób umocowania nitami, który można zaobserwować na mieczu z Łuknajna (Gaerte, tabl. III, a, b), widać na innych mieczach tego rodzaju.

Inkrustacja metalowa na mieczu z Łuknajna jest typowa dla tych mieczy. Na 194 określone głównie 142 były dwusieczne.

Petersen i Gjessing uważają ten typ za północny, jest jednak widoczne, że był on bardzo szeroko rozpowszechniony: w Norwegii, Szwecji, Danii, Finlandii, ZSSR, Anglii, Irlandii, w Czechach⁵¹. Występuje także w krajach wschodnio-bałtyckich (Nerman, rys. 65, 50). W Finlandii należy do form wczesnych, z początkiem IX wieku (Salmo, str. 118—120). Chronologia tego typu wyraża się następująco: Petersen podaje okres 800—950. W Haithabu zaliczany jest do połowy IX wieku⁵². W Gniezdowie koło Czernichowa także znaleziono miecz typu *H* z trójkątną galką i pionową dekoracją ze srebra (?)⁵³.

W zestawieniu miejscowości, gdzie znaleziono miecze tego typu, Arbman podkreśla (str. 222—223), że miecz z Essen pochodzi z cmentarzyska z okresu późnomerowińskiego, co jest ważne dla genezy typu, który można łączyć z ośrodkiem produkcji reńskiej, w każdym razie jest to wyrób kontynentalny (Arbman, str. 223). Eisner⁵⁴ uważa również ten typ za europejski, a nie skandynawski.

Nasze miecze zaliczyć zatem należy do wieku IX, i to raczej do jego drugiej połowy, uwzględniając pośrednie miejsce między Haithabu i Gniezdowem (datowanym monetą z końca IX w.).

Typ *I* jest bardzo zbliżony do typu poprzedniego, ale nie ma takich grubych jelców i podstawki galki (Petersen, str. 101—105, rys. 86—87). Górna część galki też trójkątna, przymocowana dwoma nitami.

W Polsce znam tylko trzy miecze, które można z pewnym prawdopodobieństwem (tylko na podstawie fotografii) zaliczyć do tego rodzaju: miecz z Ostrowia, pow. Inowrocław (rys. 25), miecz z Karsznicy (rys. 11) i miecz z Muzeum w Malborku (rys. 36). Miecze te nie mają górnej części galki. W Norwegii znanych jest 16 mieczy tego typu. Głównie mają dwusieczne. Rozprzestrzenienie w przeciwieństwie do typu *H* jest bardziej wschodnie. Na niektórych występuje damascenowanie, ale napisów brak. Rękojeści zdobione metalami. Petersen uważa ten typ za wywodzący się z *H* z końca IX wieku. Datowanie typu byłoby od końca IX do połowy X wieku (Petersen, str. 10). Występuje w Szwecji, Danii, ZSRR. W ZSRR typ *I* znaleziono w Almetjewie (k. Kazania) i określono na koniec IX lub początek X wieku⁵⁵. Podobnie nasze miecze mogą pochodzić z tego samego okresu.

Typ *K*. Miecz wyłowiony z Odry koło Gocłowa (rys. 9) przy Szczecinie, o siedmiodzielnej galki, należy zaliczyć do typu określonego przez Petersena jako *K* (Petersen, str. 10—110, rys. 89—93). Jest to typ charakterystyczny przez wielodzielność galki (przeważnie na pięć części), którą wykonywano z jednej lub dwóch części (osobno podstawka — część górna). Jelec i podstawka galki mieczy norweskich są zwykle proste, a w przekroju dają owal o końcach łagodnie zaokrąglonych.

⁵⁰ *De norske vikingesverd*, jw., 89—101, rys. 79.

⁵¹ J. Petersen, *De norske vikingesverd*, jw., str. 100; H. Arbman, *Schweden...*, jw., str. 222; J. Eisner, *Kultura normańska a nasze zemie*, Praga 1949, str. 2.

⁵² G. Kossinna, *Wikinger und Wäinger*, jw., str. 97.

⁵³ W. Arendt, *Das Schwert der Wäingerzeit in Russland*, „Mannus”, 1933, t. XXV, str. 161, rys. 6.

⁵⁴ *Kultura normańska...*, jw., str. 2.

⁵⁵ W. Arendt, *Das Schwert...*, jw., rys. 10.

W naszym mieczu, podobnie jak w norweskich, widać w zagłębieniach galki srebrny drut. Również zdobienie rękojści mieczy norweskich srebrem w formie różnych ornamentów znajduje odpowiednik w srebrzeniu miecza z Gocłowa (jak można zauważyć na fotografii). Miecze te w Norwegii występują już w pierwszej połowie IX wieku, a rozpowszechniają się w drugiej połowie IX wieku. Petersen przypisuje im pochodzenie frankońskie, co podtrzymuje i potwierdza Arbman. W Norwegii jest 13 mieczy tego typu. W Szwecji — jak dotąd — brak. W Haithabu występuje w grobie z połowy IX wieku ⁵⁶. Arbman uważa, że w IX wieku miecz typu *K* przeszedł z kontynentu na północ (str. 225—226).

Miecze tego typu występują oprócz Norwegii — w Szlezewiku, Niemczech, Irlandii, Francji, Dalmacji, na terenach wschodnio-bałtyckich. Galkę siedmiodzielną, jak z Gocłowa, ma miecz z Haithabu ⁵⁷.

Odrębną grupę stanowią moim zdaniem miecze typu *K*, ale o jelcu wygiętym i ornamentyce geometrycznej wklęsłej, występujące na terenach wschodnio-bałtyckich (por. *Dodatek*).

Miecz z Gocłowa II nawiązuje do wzorów zachodnich z IX wieku prostym ukształtowaniem jelca i charakterem galki.

Typ *M*. Brak galki i proste jelce miecza z Domanikowa, pow. Kutno (rys. 7), kwalifikują go do typu *M* Petersena (Petersen, str. 117—121, rys. 98—99).

Trudno jest śledzić występowanie tego rodzaju miecza, gdyż często uważa się, że galka, czyli górna część miecza, zaginęła, a w rzeczywistości wcale jej nie było. Według ilustracji nie zawsze można to stwierdzić. Zwłaszcza miecze typu *H* oraz *I* bez galki przypominają typ *M*.

Jest to obok typu *H* najliczniejszy rodzaj mieczy. Z Norwegii Petersen zna 193 egzemplarze. W obrębie tego typu są odchylenia kształtu, wskutek wygięcia jelców, ale miecz z Domanikowa należy do charakterystycznych form miecza *M*.

Zespoły znaleziska określają miecz tego typu w Norwegii na II połowę IX wieku. Jest to typ znany w Anglii, Irlandii, lecz nie ma go w Niemczech i na Wschodzie. Co prawda w Norwegii występuje w części wschodniej, ale w Szwecji mało jest mieczy typu *M*, a w Danii i Islandii po jednym.

Arbman też zna ten typ tylko z terenu zachodnio-frankońskiego i z Lubeki (jeden). Dwa są damascenowane, co wskazuje na robotę karolińską, chociaż uważano je za wikingi. Jak widać z powyższego, miecz z Domanikowa reprezentuje typ *M* z najbardziej na wschód wysuniętego stanowiska. Występuje on też w Czechach ⁵⁸. Miecz z Domanikowa można określić na połowę IX wieku opierając się na zabytkach datowanych z innych krajów. Specjalnie ważne jest tutaj stanowisko z Moraw ⁵⁹. Miecz typu *M* znajdował się w grobie szkieletowym nr 19 w Boleradicach. Był on długości 74 cm z rękojścią długości 9,3 cm. Jelec długości 11 cm. Zachowały się resztki drewnianej pochwy miecza. Poulik określa ten zespół na połowę IX wieku.

Typ *S*. Miecze z Lipiany (rys. 15), Lutomińska (rys. 18), Modrzewa (rys. 23) i z Wielkopolski (rys. 35) stanowią jedną grupę mającą wspólne cechy charakterystyczne dla typu *S* Petersena ⁶⁰.

Typ *S* ma rękojść o galcie trójdzielnej, a podstawę galki i jelec o końcach rozszerzonych w dół i w górę. Środkowa część galki jest znacznej grubości (por. rys. 114 u Petersena). Czasem część środkowa dzieli się jeszcze przez odpowiednie żłobienie i boczne wałeczki, co robi wrażenie, że galka jest nie trójdzielna, lecz pięciodzielna, jak np. na rysunku 115 u Petersena. Nasz miecz z Lutomińska, ze swą wielodzielną galką, ma tutaj bliską analogię.

⁵⁶ Schweden..., jw., str. 22.

⁵⁷ Jahnkun, *Die Ausgrabungen in Haithabu*, 1937—9, tabl. 26.

⁵⁸ J. Eisner, *Kultura normańska...*, jw.

⁵⁹ J. Poulik, *Staroslovanska Morava*, Praga 1948, tabl. LVIII-5, str. 39.

⁶⁰ J. Petersen, *De norske vikingsverd*, jw., str. 142—149, rys. 114—16

Miecze tego typu są przeważnie wykładane srebrem na jelcu i galce, jak wszystkie z terenu Polski. Ornamentyka tych mieczów jest bardzo skomplikowana: plecionki wstęgowe (Petersen, rys. 114 i 116) albo motywy zwierzęce (Petersen, rys. 15).

Miecze z Polski mają ornament w postaci plecionki o różnych odmianach. Tak samo dwusieczne głównie czterech wyżej omawianych mieczy są właściwe temu typowi w Norwegii. Z 22 mieczy norweskich 3 miały na głównej napis „Ulfberht”.

Przy datowaniu mieczy typu S według zespołów zabytków daje się zauważyć brak form broni z IX wieku, a wśród toporów, grotów, włóczni, strzemion i innych przedmiotów towarzyszących tym mieczom z Norwegii są egzemplarze pochodzące już z początku X wieku. Wobec tego datowanie wypada na wiek X.

W Szwecji miecze tego typu są zaliczane też do wieku X (Nerman, rys. 64), jak miecz z Upplandu i analogiczny z Sigridshol-See.

W Danii miecze typu S, znane w kilku egzemplarzach, występują w typowej formie, niekiedy ze wspianiałą dekoracją w formie plecionki o uchwytach zwierzęcych. Kształt rękojeści mieczy duńskich jest podobny do rękojeści mieczy z Lipiany⁶¹.

W Anglii wydobyto z Tamizy jeden miecz tego typu, o imadle owiniętym srebrnym drutem (Petersen, str. 149). Również w Islandii znany jest jeden miecz typu S z X wieku (Petersen, str. 149).

Nieco odrębne są miecze tego typu z Łotwy, np. z Cremon (Nerman, rys. 63) o pięciodelnej galce i srebrem platerowanej rękojeści z ornamentem roślinnym.

Z terenu ZSRR najbardziej znany jest miecz z Salman, pow. Spassk koło Kazania publikowany przez Arnego⁶², który ma rękojeść zdobioną plecionką, a na środkowej części gałki „oczy” podobne jak na mieczach z Lipiany. Arcichowski⁶³ publikuje spośród mieczy wydobytych z Dniepru (przy porohach) piękny miecz dwusieczny o trójdzielnej galce i jelcu z rozszerzonymi końcami. Zapewne jest to ten sam miecz, który według Rawdonikasa⁶⁴ ma na głównej napis, a więc jest importem zachodnio-europejskim.

Miecz z Podhorzec (USRR)⁶⁵ ma na rękojeści dekorację plecionkową wykonaną ze srebra, miedzi i „złota” (żółty metal) i takie same „oczy” na galce, jak miecz z Lipiany. Brandenburg również mówi o mieczu S znad Ładogi („Materiały...”, rys. 18).

Do mieczy związanych zapewne z Rusią należy miecz ze zbiorów J. Choynowskiego z Warszawy. Jest żelazny, o dwusiecznej głównej długości 77,5 cm. Gałka i jelec rękojeści z brązu. Długość rękojeści wynosi 14 cm. Długość jelca 11,5 cm. Jelec ma końce rozszerzone tylko ku dołowi (jak jelec miecza z Kazania, por. Arne, rys. 3). Gałka, odlana razem z podstawką, ma górną część trójdzielną, przy czym część środkowa jest znacznie wyższa i szersza niż boczne, od których oddzielona jest wałeczkami. Miecz ten wykazuje pewne fragmenty bliskie typowi K(w odmianie wschodniej). Może pochodzić z początku X wieku⁶⁶.

Najbliższe jednak analogie, zwłaszcza do miecza z Lipiany, wykazują miecze węgierskie (obok duńskich). Miecze z Budapesztu⁶⁷ i Beszterec⁶⁸, a zwłaszcza ostatni, są blisko spokrewnione z polskimi. Inkrustacja rękojeści trzema metalami może nasunąć myśl pochodzenia z warsztatu o wysokim poziomie technicznym. Paulsen omawiając miecze węgierskie łączy typy S i T, co znacznie utrudnia śledzenie rozwoju.

⁶¹ P. Paulsen, *Wikingerfunde aus Ungarn*, jw., str. 36.

⁶² La Suède et l'Orient, jw., rys. 3.

⁶³ *Istorija kultury drevniej Rusi, Orużije*, rys. 243, nr I.

⁶⁴ F. Hancar, *Wikingerschwerter aus dem Strombett des unteren Dniepr*, „Forschungen und Forschritte”, rys. 1.

⁶⁵ G. Leńczyk, *Trzy miecze wikińskie w zbiorach Muzeum Archeologii Przedhistorycznej PAU w Krakowie*, *Księga pamiątkowa ku czci W. Demetrykiewicza*, Poznań 1930, tabl. XLV, I.

⁶⁶ W. Dziewanowski, *Żarys dziejów uzbrojenia w Polsce*, Warszawa 1935, tabl. I.

⁶⁷ P. Paulsen, *Wikingerfunde aus Ungarn*, jw., tabl. IX 1a.

⁶⁸ Tamże, tabl. XII, 1.

Miecz z Budapesztu ma jelec prawie takiej samej wysokości, czym się nieco różni od lipiańskiego o rozszerzonych końcach, ale proporcja całości oraz galka o podstawce wypukłej, a nie wklęsłej, jak w norweskich, jest taka sama u obydwóch. Dekoracja plecionkowa w mieczach węgierskich jest znacznie uszkodzona, ale znów użycie trzech metali do zdobienia mówi o takiej samej technice.

Miecz z Wielkopolski, bez galki, mimo że nie ma jelca z rozszerzonymi końcami, można z całą pewnością zaliczyć do omawianego typu na podstawie zupełnie analogicznego ornamentu na mieczu norweskim (rys. 116 u Petersena) i określić na wiek X. Jelec miecza z Morzewa nie odbiega niczym od typowych egzemplarzy tego rodzaju zarówno w kształcie, jak w dekoracji.

Wszystkie cztery miecze należą do drugiej połowy X wieku, a miecz z Lipiany wykazuje duże podobieństwo z węgierskimi i z mieczem z ZSRR. Ciekawy byłby miecz ze zbiorów Choynowskiego, który stanowi starsze stadium tego typu z początku X wieku.

Typ *T*. Miecze z Czerska Polskiego, pow. Bydgoszcz miejski (rys. 5), ze Złotorii, pow. Toruń (rys. 30), z Ostrożnicy, pow. Koźle (rys. 26) i z Awajk, pow. Pasłęk (rys. 1) stanowią mimo pozornych dużych różnic, jedną grupę, którą można podciągnąć pod typ *T* Petersena (str. 150—153, rys. 119—121).

W mieczach tego typu zarówno jelec, jak i podstawka galki są równomiernej wysokości i albo proste, albo słabo wygięte (jelec ku dołowi, a podstawka galki ku górze). Końce jelca są przy tym ścięte od dołu ku górze, a końce podstawki galki od góry do dołu; jest to bardzo charakterystyczne nawet dla mieczy o prostych jalcach i podstawkach galki (np. rys. 119 u Petersena czy miecz ze Złotorii).

Galka miecza składa się z podstawki i trójdzielnej części górnej, czym przypomina typ *S*, ale odmienne ukształtowanie jelca i podstawki oraz samej galki stanowi o odrębności typu. W obrębie typu istnieją dwie odmiany: pierwsza o ornamentyce zwierzęcej, druga — geometrycznej (Petersen, str. 150—151).

Do motywów właściwych dla tego typu należą boczne zakończenia górnej części galki w postaci głów zwierzęcych i koncentryczne koła wokół wgłębień.

W drugiej grupie występują wzory geometryczne w kształcie trójkątów i czworoboków. Głównie w obydwu grupach są dwusieczne. Srebrzenie występuje często w tym typie.

Dwa z mieczy norweskich mają na głowniach napisy „Ulfberht” i „Rex”, co może dowodzić ich pochodzenia frankońskiego (Petersen, str. 151). Petersen określa typ *T* na drugą połowę wieku X lub początek wieku XI. Uważa, że ponieważ napisy „Ulfberht” na głowni są z pierwszej połowy X wieku, więc może starszą głownię ozdobiono nową rękojeścią. Podkreśla podobieństwo ornamentyki mieczy norweskich i z ZSRR („Matériaux pour servir à l'archéologie de la Russie” nr 28, str. 70 i „Matériaux...”, nr 18, str. 58).

Co do pochodzenia typu, to autor nie wypowiada się jasno. W całej Norwegii jest tylko 6 mieczy *T*, a w Szwecji jeden, w krajach zaś wschodnio-bałtyckich — 34. Jest to typ najliczniejszy ze wszystkich występujących we wschodniej części basenu Morza Bałtyckiego.

Chociaż zabytki estońskie i łotewskie nie są datowane, tak jak norweskie, przez inne zabytki, to jednak Nerman (*Verbindungen*, str. 82) określa je wszystkie na pierwszą połowę XI wieku na podstawie analogii ornamentu (ósemkowate wstęgi, rys. 67 i 68 u Nermana) z kamieniami runicznymi z 1000—1075 z Gotlandii, Öland i Upplandii. Pewne cechy w kształcie mieczy, jak wygięcie jelca, też — według Nermana — wskazują na czas po 1000 roku.

Miecz ze Złotorii (rys. 30) o wysokim, krótkim jalcu i podobnej podstawce trójdzielnej galki jest może w ogólnym wyglądzie jak i w dekoracji najbardziej zbliżony do typowych (według Petersena) przedstawicieli mieczy tego rodzaju. Podobną dekorację srebrną w postaci kół koncentrycznych dokoła wgłębień w żelazie znamy z miecza typu *T* z kurhanu w Gulbiszczach koło Czernihowa, datowanego monetą arabską z końca IX wieku (Arne, rys. 41).

Dalej miecze: z Krasniańska, k. Charkowa (Arne, rys. 43), z Estonii (Nerman, rys. 81) i norweski (Petersen, rys. 119) mają analogiczny sposób zdobienia, chociaż różnią się ukształtowaniem rękojeści.

Mam wrażenie, że bliższe opracowanie tego rodzaju mieczy pozwoli tę grupę rozbić na szereg odmian, jak wszystkie dotąd podciągane pod typ *T* i bardziej sprecyzować pochodzenie.

Miecz z Gulbiszcz może być starszy od norweskich, które Petersen określa dopiero na drugą połowę X i początek XI wieku. Fakt skomasowania dużej ilości mieczy typu *T* w Estonii i Łotwie (Nerman, str. 82) oraz na terenach związanych z dorzeczem Dniepru, a zwłaszcza z centrum państwa ruskiego, Kijowem, może odpowiednio oświetlić kwestję produkcji, o czym dalej pomówimy obszerniej.

Miecz z Awajk, pow. Pasłęk (rys. 1) ma jelec wyjątkowo niski i zupełnie prosty, podobnie jak podstawkę trójdzielnej galki. Rawdonikas (rys. 39) publikuje podobny miecz z kurhanu 6, ze wsi Zaozerie; miecz z Nowogrodu, określany przez Arendta na drugą połowę X wieku⁶⁹ ma również niezbyt wysoki, prosty jelec.

Miecz prawie identyczny jak z Awajk znajduje się w Muzeum w Arensburgu i pochodzi z wyspy Ösel⁷⁰. Ma on na głównej napis „Ulfberht”, co dowodzi pochodzenia (przynajmniej głównej) z pracowni nadreńskich, tak samo jak miecza z Awajk.

Ciekawe, że z terenu Norwegii również znany jest miecz z głównią „Ulfberht” (Petersen, str. 151), co nasunęło przypuszczenie montowania samej rękojeści w Norwegii, na starszej głównej, ale może i sam typ, i jego powstanie trzeba przesunąć w głąb X wieku (?).

W każdym razie miecze z Awajk i Złotorii umieścić należy w obrębie wieku X, a miecz z Awajk nawet w połowie tego stulecia.

Galka miecza z Ostrożnicy, pow. Koźle (podobnie jak miecza z Awajk) ma bardzo bliski odpowiednik w Estonii (Nerman, rys. 83). Miecz z Lümada z wyspy Ösel ma zupełnie identyczną galkę, co pozwala na rekonstrukcję wyglądu mieczy z Ostrożnicy, jak również na umieszczenie ich w początku XI wieku⁷¹.

Ostatni z mieczy *T* z terenu Polski, miecz z Czarska Polskiego pow. Bydgoszcz (określany w literaturze niemieckiej jako pochodzący z Brahnau koło Bydgoszczy) należy do specjalnie bogatej odmiany typu *T* reprezentowanego przez miecz z Kosabczyjowa (por. *Dodatek*) oraz miecz św. Stefana ze skarbcza w Pradze⁷². Do tej samej grupy należy również miecz z Głuchowa (USRR)⁷³. Są to wszystko miecze z pierwszej połowy XI wieku.

Boczne części galki miecza z Czarska Polskiego nieco przypominają galkę z Ostrożnicy pow. Koźle; zresztą ten motyw jest częsty na tego typu mieczach (Petersen, grupa pierwsza). Geometryczna dekoracja jelca i dolnej części galki znajduje odpowiednik w wyrobach z kości, jak oprawy noży i grzebienie, a zwłaszcza kościana skrzyneczka z Kamienia⁷⁴. Miecz tak zwany św. Stefana także ma rękojeść z kości.

Typ *X*. Najliczniej w Polsce występują miecze, które Petersen określa jako typ *X*, mianowicie z następujących miejscowości:

Grodziec pow. Będzin (rys. 10), Lutomiernik II pow. Łask (rys. 19), Końskie II (rys. 13), Barwino pow. Miastko (rys. 2), Marszowice pow. Olawa (rys. 21), Namysłów (rys. 24), Mała Wieś pow. Grójec, Liszkowo pow. Szczecinek (rys. 16), Korzybie pow. Płońsk (rys. 14), Lubomia pow. Rybnik (rys. 17), Dąbrowa pow. Bartoszyce (rys. 6).

⁶⁹ *Das Schwert...*, jw., rys. 14.

⁷⁰ M. Ebert, *Ein Schwert mit tauschierter Klinge von Lümada aus Oesel*, „Baltische Studien”, 1914, str. 157, rys. 6.

⁷¹ K. Langenheim, *Die Bedeutung...*, jw., str. 289.

⁷² L. Niederle, *Slovenské Starožitnosti*, Praga 1911, t. III, rys. 142.

⁷³ G. Leńczyk, *Trzy miecze...*, jw., tabl. XLIV.

⁷⁴ P. Paulsen, *Wikingerfunde...*, jw., tabl. IX.

W Norwegii (Petersen, str. 158—167, rys. 124—127) znanych jest 49 mieczy tego typu. W obrębie samego typu można wyróżnić dwa stadia:

1) starsze formy sięgają już początku X wieku — mają one wyższą gałkę, żłobkami podzieloną na części dolną i górną (wyjątkowo gałka jeszcze jest podzielona na części żłobkami, jak na rys. 125 u Petersena). Jelec jest stosunkowo wysoki i wygięty albo prosty. Przekrój w kształcie płaskiej soczewki o cienkich końcach prosto ściętych (rys. 125—128);

2) młodsze formy, z końca okresu wikingińskiego, mają gałkę mniejszą, w której już nie widać podstawki całkowicie zrośniętej z górną częścią. Jelec jest niższy i czasem bardzo długi (Petersen, rys. 124). W wymiarach zarówno gałki, jak jelca są różnice o parę centymetrów między formami starszymi i młodszyimi.

Miecze norweskie są ważne dla chronologii, gdyż pochodzą z zespołów grobowych, ale typ ten nie jest wytworem północnym, jak na to się godzą różni badacze (Petersen, Arbman, Eisner).

Miecze o gałce półokrągłej i przeważnie prostym jelcu, zwykle bez ozdób, występują w całej Europie środkowej i w swej młodszej fazie stają się panującą formą ogólnoeuropejską.

Według Arbmana⁷⁵, który mówi o mieczu typu X znalezionym pod Paryżem, z zachowaną pochwą drewnianą i okuciem pasa z karolińskim ornamentem roślinnym typ ten sięga okresu karolińskiego.

Ogromny jednak zasięg występowania typu nie pozwala (Arbman, str. 228) na ustalenie z całą pewnością miejsca powstania.

Miecze typu X fazy starszej znane są ze Styrii⁷⁶. W Kijowie, koło Złotych Wrót, znaleziono w grobie miecz o wysokiej gałce, z zaznaczoną podstawką, wysokim, krótkim jelcem i imadłem zdobionym wschodnim ornamentem roślinnym. Miecz ten określany jest na wiek X⁷⁷. Również do typów wczesnych, z X wieku, należy miecz z grobu ciałopalnego z Rekaniszek koło Wilna (Archiwum PMA w Warszawie). Do miecza kijowskiego bardzo jest zbliżony kształtem miecz z Saaremaa⁷⁸, tylko ma inną dekorację. Do rzadkich egzemplarzy zdobionych należy również miecz z Podhorzec (USRR)⁷⁹, który według typu gałki (wysoka, z podstawką) oraz jelca (krótki) trzeba zaliczyć do form starszych.

Szwedzkie miecze z grobów w Birce (Arbman, groby: 524, 823 i 377) należą do typów X. z X—XI wieku. Tak samo Nerman (*Verbindungen*, rys. 75) publikuje ze Szwecji dwie fazy jedna obok drugiej.

Z mieczy pochodzących z Polski podstawka gałki miecza z Lubonii była częścią miecza o wysokiej gałce starszej formy, tak samo miecz z Grodzca, o krótkim jelcu, z Liszkowa, Marzowic — zaliczyć można do wieku X. Do tej samej grupy należy miecz I z Końskich (wysoka gałka, jelec krótki). Bardzo do niego podobny jest miecz z Dollkeim w dawnych Prusach Wschodnich⁸⁰.

W żadnym typie nie ma tak bardzo podobnych egzemplarzy na tak znacznej przestrzeni. Na przykład miecz z Haithabu⁸¹ z X wieku ma odpowiednik w mieczach wydobytych z Ładogi, także z tego czasu⁸².

⁷⁵ Schweden..., jw., str. 228.

⁷⁶ L. Niederle, *Slovenské starožitnosti*, t. III, str. 531.

⁷⁷ Tamże, str. 553; B. A. Rybakow, *Remieslo drewniej Rusi*, Moskwa 1948, rys. 44.

⁷⁸ H. Moora, *Die Vorzeit Estlands*, Tartu 1932, rys. 51-1.

⁷⁹ G. Leńczyk, *Trzy miecze...*, jw., rys. 6.

⁸⁰ P. Paulsen, *Was bedeutet die Bronzezeit zu Gnesen für die Frühgeschichte des deutschen Ostens*, Jomsburg 1941, str. 52, rys. 5.

⁸¹ M. La Baume, *Die Wikinger...* jw., str. 552.

⁸² Arcichowski, *Istoria kultury*, jw., str. 420, str. 241.

Miecz z Wolkow II⁸³ o małej główce, ale o wygiętym jelcu, stanowi stadium przejściowe do fazy młodszej typu X, który reprezentuje miecz z Muzeum Wojska w Warszawie ⁸⁴, miecz z Dąbrowy pow. Bartoszyce i z Muzeum Mazurskiego w Olsztynie.

Częściowo zachowany miecz z Lutomińska i miecz z Barwina należą do wieku XI, a miecz z Namysłowa już do jego końca.

Gałkę podobną do gałki miecza z Namysłowa zdaje się mieć, jak można sądzić z reprodukcji, estoński miecz ze śladami srebra na rękojeści z Kanawere Ksp Poltsamaa (Moor, rys. 50—5).

Niekiedy są duże rozbieżności w datowaniu, jak np. co do grobu z Zatci, gdzie był znaleziony miecz typu X z X wieku. H. Preidel ⁸⁵ określa zespół na wiek XI, a Jan Eisner ⁸⁶ na średni okres grodziskowy, czyli na początek XI wieku, co wydaje się słuszniejsze zarówno ze względów historycznych (Eisner), jak typologicznych.

Z omawianych tu mieczy najstarszy byłby z Lubonii, a najmłodszy z Namysłowa; stanowią one już przejście do średniowiecznych. Gałka mieczy z Górnego Śląska należy do młodszych form tego typu, a wschodnie motywy dekoracyjne świadczą o nie skandynawskim pochodzeniu.

Typ Y. Miecze ze Szczecina (rys. 28), Sądkowa pow. Braniewo, Santoka pow. Gorzów Wielkopolski (rys. 27) i Kwidzynia na Pomorzu stanowią grupę typu Y Petersena. (Petersen, str. 167—173, rys. 130—132).

Miecze tej grupy z Polski były znajdowane przeważnie w wodzie rzek Wisły (w Kwidzynie), Warty (w Santoku) i Odry (w Szczecinie). Rękojeść tych mieczy jest nieskomplikowana. Gałka wykonana z jednej części, o dolnej krawędzi lekko wygiętej, a brzegi krawędzi górnej podnoszą się ku górze, podobnie jak część środkowa. Jelec albo równomiernie szeroki i prosty, albo wygięty ku dołowi. Czasem końce ma szersze jak np. na rysunku 130 u Petersena. Przekrój jelca wykazuje zgrubienie pośrodku i prostokątne zakończenie końców. Petersen dzieli ten typ na dwie grupy: pierwsza (rys. 130 u Petersena) jest zbliżona do typu P, chociaż bez ornamentyki właściwej temu typowi; druga jest liczniejsza i do niej należą miecze z Polski (rys. 131—132). Jelce są różnej długości, jak w typie X.

Petersen zna 19 egzemplarzy mieczy typu Y. Brak damascenowania. Głównie dwusieczne (jeden tylko jednosieczny). Określane są one w Norwegii na czas od pierwszej połowy X wieku do XI wieku (Petersen, str. 171). Jest to typ bardzo rozpowszechniony. Poza Norwecją występuje w Szwecji (7 mieczy), w Finlandii (1 miecz), w ZSRR (2 miecze), (Petersen, str. 172). Arbman uzupełnia wykaz stanowisk tego typu mieczami z Francji, Niemiec, Polski (miecz z Odry) i Czech.

Miecz czeski J. Kern określa na wiek XI ⁸⁷. Miecz ten pochodzi z grobu szkieletowego i miał drewnianą pochwę, jak na to wskazują zachowane ślady. Jest bardzo zniszczony przez rdzę. Jelec ma prosty.

W Birka typ Y znany jest z grobów 520, 832, 752 (Arbman, Birka). Jelce proste lub wygięte, jak w typie X.

Miecze z Francji czy Niemiec nie są datowane, co utrudnia ustalenie genezy tego miecza, ale według Arbmana wyraźny związek tego typu z typem I (który powstał w IX wieku) może być dowodem, że ten rodzaj rozwinął się wcześniej na kontynencie, a do Skandynawii przeszedł dopiero w pierwszej połowie X wieku. Na Gotlandzie, jak dotąd, brak tego typu mieczy.

⁸³ W. Asmus, *Die Wikingerspuren in Mecklenburg*, „Mannus”, 1834, rys. 2.

⁸⁴ W. Dziewanowski, *Żary dziejów uzbrojenia...*, jw., tabl. I.

⁸⁵ *Germanen in Böhmen im Spiegel der Bodenfunde. Ein Beitrag zur Frühgeschichte des Landes*. Anstalt für Sudetendeutsche Heimatsforschung. Vorgeschichtliche Abteilung, zes. 3, tabl. VI, 10.

⁸⁶ J. Eisner, *Kultura normańska...*, jw.

⁸⁷ *Ein Wikingerschwert aus Lietmeritz*, „Sudeta” XI, str. 35.

W krajach wschodnio-baltyckich znane są tylko dwa miecze typu *T*, jeden z Łotwy (podobny do podanych na rys. 131, 132 u Petersena), a drugi z nieznannej miejscowości (Nerman, rys. 76), o jelic szerokim i wysokim, jak z X wieku, i jednolitej gałce, jak z początku XI wieku (Nerman, str. 85).

Ważne jest również, że na jednym z mieczy publikowanych przez Lorange (tabl. II, str. 35a) jest napis „Ulfberht” wskazujący na miejsce wyrobu głoźni lub miecza.

Polskie miecze typu *T* o cienkich jeliach i jednolitych gałkach określić można na koniec X — początek XI wieku.

Typ *Z*. Do tego typu należą: trzy czy cztery miecze z Polski: z Końskich I (rys. 12), z Brześcia Kujawskiego pow. Włocławek (rys. 3), z Ciepłego pow. Gniew (rys. 4) i z Żydowa pow. Sławno (rys. 31).

Cechy charakterystyczne dla typu *Z* to trójdzielna (przeważnie) gałka oraz szeroki, wygięty ku dołowi jelec. Podstawka gałki wygina się ku górze (Petersen, str. 177, rys. 136—137).

Wszystkie miecze skadynawskie (8—9 egzemplarzy) miały głoźnie dwusieczne. W Norwegii jest tylko 6 mieczy tego typu. Częste było srebrzenie rękojeści i srebrny drut na imadle (Petersen, rys. 136). Według Petersena ten typ mógł się rozwinąć z typów *R-S* przez wygięcie jelca. Miecze te występują w całej Europie, a srebrzenie może dowodzić wpływów wschodnich (Petersen, str. 177). W Norwegii są one znane tylko we wschodniej części kraju.

Zespoły stanowisk zaliczają ten typ do najmłodszego okresu wikingińskiego (określenie Petersena), z którego pochodzą również młodsze formy typu *X*.

Z Dalarne w Szwecji pochodzi miecz ⁸⁸, którego jelec podobny jest do jelca miecza z Brześcia Kujawskiego (rys. 3), ale boczne części gałki stanowią reminiscencję głów zwierzęcych, jak w typie *T* (lub *R*). Również do miecza z Brześcia zdaje się być podobny miecz łotewski („Rīgas Ausst. Kārt.”, 1896, tabl. XXIII). Z Łotwy pochodzi również ciekawy egzemplarz miecza jednosiecznego o rękojeści typu *Z* („Latviesu Kultura Senatne”, Ryga 1937, tabl. XLVII). Robi on wrażenie, jak gdyby do starego ostrza dodano nową rękojeść.

Miecze typu *Z* występują w Finlandii („Finska Forminnesföreningen tidskrift”, t. VI, str. 92 i T. XIV, str. 188), ZSRR i Anglii (Petersen, str. 177).

Jeden z mieczy, z Czarnej Mogiły koło Czernihowa, przypomina wygięciem jelca miecze typu *Z*; gałka jest trochę inna niż w typowych egzemplarzach (półokrągła). Kurhan ten jest określany według monety arabskiej na wiek X ⁸⁹. Drugi miecz z ZSRR, o gałce podobnej do gałki miecza z Brześcia, był znaleziony w kurhanie w gub. leningradzkiej (Arendt, rys. 11).

Najbliższą jednak analogię do naszego miecza wykazuje miecz norweski z Hafsten (Petersen, rys. 137), który robi wrażenie, jakby pochodził z tej samej pracowni (sposób dekoracji, kształt jelca i gałki).

Miecz z Końskich I stanowi mieszaninę typu *X* (gałka) z typem *Z* (jelec). Ślady srebrzenia dowodzą sposobu dekoracji charakterystycznej dla typu *Z*.

Na mieczach z Ciepłego i Żydowa widać jeszcze wyraźnie trójdzielność górnej części gałki, co może wskazywać, że są starsze od egzemplarzy, w których górna część zlewa się w jedną całość. Z tego względu określenie przez La Baume ⁹⁰ na drugą połowę XI wieku, wydaje mi się niesłuszne. Obydwa miecze można by umieścić w połowie XI wieku (raczej w pierwszej niż w drugiej).

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia sprawa śladów napisu na głoźni miecza z Brześcia Kujawskiego. Na mieczu norweskim z Loken, Hole, Busk (rys. 136 u Petersena) też były niewyraźne ślady napisu, który odcyfrowano jako „Ulfberht”. Zrobiłam doświadczenie z resztą napisu widoczną na głoźni omawianego miecza z Polski i okazało się, że sądząc z rozstawienia fragmentu napisu można z pewnym prawdopodobieństwem przyjąć, iż pozostały ślady liter F, B (u dołu) H i T. Jest to zatem trzeci miecz z Polski, którego głoźnia ma napis.

⁸⁸ P. Paulsen, *Axt und Kreuz bei den Nordgermanen*, Berlin 1939, rys. 46.

⁸⁹ B. A. Rybakow, *Remiesło...*, jw., rys. 44, nr 3.

⁹⁰ *Die Wikinger*, jw., str. 138.

Jak widać z powyższego zestawienia typologicznego wśród mieczy znanych z terenu Polski najwięcej jest mieczy z drugiej połowy wieku X; zwłaszcza typ *X* ma znaczną przewagę nad innymi.

Mówiąc o rękojeściach mieczy trzeba było z konieczności ograniczać się do opisu wyglądu galki i jelca lub nawet czasem tylko jednej z tych części.

Rekonstrukcja wyglądu miecza jest możliwa tylko w przybliżeniu, na podstawie materiału porównawczego. Rękojeść wykonywano w ten sposób, że na kolec stanowiący przedłużenie główni nakładano metalowy (przeważnie żelazny) jelec (różnej wielkości i kształtu), następnie imadło, czyli tę część, którą „imano” dłonią, a która najczęściej była wykonana z drzewa i dlatego przeważnie się nie zachowała, wreszcie metalową galkę. Koniec kolca zaklepywano na górnej części galki, jak to można niekiedy zauważyć. Jeżeli galka składała się z dwóch części, musiano je łączyć nitami. Badania sposobu umocowania galki wykazały⁹¹, że np. na mieczu z Awajk, drut metalowy tworzy łuk pod galką, a końce wychodzą przez podstawkę galki na jej spodniej stronie i kończą się nitami (tak samo podaje Petersen, rys. 81 i 13).

Tę technikę umocowania galki stwierdzono u wielu mieczy⁹².

Do nielicznych zabytków należą miecze z Buxtehude⁹³, które mają imadła wyłożone drewnem i obcignięte skórą. Przypuszczać należy, że większość mieczy miała właśnie takie lub podobne imadła.

Miecz z Żydowa pow. Sławno (rys. 31) należy do wyjątkowych zabytków, gdyż rękojeść zachowana jest w całości. Kolec został okręcony srebrnym drutem tworząc na powierzchni wzór geometryczny „schodkowy”. Ten sposób zdobienia występuje często na mieczach typu *Z*, do którego należy miecz z Żydowa (Petersen, rys. 116).

Inny sposób owinięcia imadła drutem srebrnym widzimy na znanym mieczu św. Stefana z Pragi⁹⁴. Czasem drewniane imadło ujmowano od dołu i góry w metalowe ozdobne okucia (Petersen, rys. 82), ale na naszych mieczach nie zauważyłam okuć tego rodzaju.

Najlepiej zachowały się rękojeści, całe metalowe, z Kosabczyjowa (por. *Dodatek*) z Kijowa (Arne, rys. 3), z Gluchowa (Leńczyk, tabl. XLIV), z Norwegii („Mannus“ t. XXI, rys. 1), z Węgier („Mannus”, t. XXI, rys. 2) i innych stanowisk; na ich podstawie możemy sobie wyobrazić wygląd rękojeści mieczy.

W zakresie zdobienia rękojeści mieczy dużą rolę odgrywała inkrustacja innymi metalami, zwłaszcza srebrem i miedzią czy brązem. Na podstawie reprodukcji trudno dokładnie określić sposób zdobienia. Na wielu zabytkach srebrzenie występuje w formie szczątkowej (np. miecze z Końskich). Najlepiej zachowaną dekoracją są plecionkowe ozdoby miecza z Lipiany. Niekiedy można rekonstruować ornament (miecze z Wielkopolski).

Do mieczy o bogatej dekoracji (inkrustacje metalami, plecionki) należą przede wszystkim miecze typu *S* (Lipiana, Morzewo, Lutomiersk i Wielkopolska) i *Z* (Cieple, Brześć Kujawski, Końskie).

Innego rodzaju inkrustacja (pionowe paski z różnych metali) występuje na mieczu z Łuknajna; jest ona charakterystyczna dla typu *H*.

Na mieczu I z Gocłowa (według katalogu Muzeum) było widać „złocenie”, a miecz II z Gocłowa, miał na jelcu i galkę srebrny drut w postaci pionowych wzorów.

Do grupy dekoracji plastycznej należą geometryczne wgłębione wzory na brązowej galkę i jelcu miecza typu *D* z Kępska (rys. 22) oraz zoomorficzna, również z brązu, galka z Ostrożnicy (typ *T*). Rękojeść miecza bydgoskiego wykonanego z rogu, z motywami plecionki geometrycznej, wici i zoomorficznymi (zakończenie boczne galki) wyczerpuje zakres deko-

⁹¹ G. Kossinna, *Die Griffe...*, jw., str. 306.

⁹² Tamże.

⁹³ Tamże, str. 303 i 304.

⁹⁴ Tamże, str. 302, rys. 4.

racji mieczy wczesnośredniowiecznych znajdujących w Polsce. Bez zdobienia jest szesnaście mieczy.

Podobnie jak rękojeść tak samo znaczna część głowni zachowała się w formie szczątkowej, co często utrudnia studia. Wśród omawianych mieczy kilkanaście ma podaną długość całego miecza, ale patrząc krytycznie na te dane trzeba zwrócić uwagę na niezwykle krótkość niektórych. Przypuszczam, że podawano czasami „obecną” długość miecza, tj. już uszkodzonego. Takiej nieścisłości można by uniknąć, gdyby podawano (jak np. W. Antoniewicz przy opisie miecza z Domanikowa), że „brak końca” lub „ułamana głownia”.

Długość mieczy wynosiła od 81,5 do 103 cm. Uwzględniając to, co było wyżej powiedziane o niedokładności pomiarów, uważać można, że przeciętna długość wynosiła nieco więcej niż 90 cm. Ze wszystkich mieczy najdłuższy jest najmłodszy miecz z Namysłowa 103 cm. Z pozostałych miecz z Czerska Polskiego koło Bydgoszczy ma 99,3 cm. Najstarszy miecz z Wrocławia jest najkrótszy — ma 78 cm, a jednocześnie głownia jego jest najszersza — 5,8 cm. Przeważnie głownie u nasady jelca mają około 5 cm szerokości. Wyjątkowo wąska jest głownia miecza bydgoskiego — 4 cm.

Wymiary powyższe pokrywają się z normalnymi wymiarami mieczy wczesnośredniowiecznych w innych krajach ⁹⁵.

Dwa miecze z omawianych tutaj mają napisy „Ulfberht” na głowni (z Sądkowa i z Awajk), jeden — „Simenhuis” z obydwu stron głowni (Wielkopolska, miejscowość nieznana), wreszcie miecz z Brześcia Kujawskiego ma napis zachowany szczątkowo i trudny do odcyfrowania (może też „Ulfberht”).

Napisy na głowniach ułatwiają jeszcze bardziej niż typ rękojeści określenie pochodzenia i miejsca wyrobu danego rodzaju miecza.

Miecze noszone były w drewnianych pochwach obitych skórą, z brązowymi okuciami na końcach. Przy mieczu wyłowionym z Warty koło Santoka znaleziono część skórzanej pochwy miecza ⁹⁶. Tak samo na mieczu z Żydowa ⁹⁷ zachowały się ślady pochwy.

Z okuć pochew znane są w Polsce dwa: z Oksywii w pow. morskim i z Dąbrowy w pow. chojnickim ⁹⁸.

Arne ⁹⁹ omawia różne typy okuć pochew mieczy wczesnośredniowiecznych; m. in. jedno okucie pochodzące z Ölandu w Szwecji ma taką samą ażurową dekorację jak okucie z Oksywii. Autor śledzi rozwój motywów dekoracyjnych na okuciach i stwierdza, że treść dekoracji na okuciu z Ölandu (Arne, rys. 10), a więc i na naszym z Oksywii, stanowi zdegenerowany motyw ptaka, często zdobiący te przedmioty (Arne, str. 379).

Okucie z Dąbrowy, o dekoracji roślinnej, ma również odpowiedniki wśród okuć publikowanych przez Arnego (okucie z Łotwy, Arne, rys. 34).

Obydwa okucia są z brązu; Arne określa je na wiek XI i wyprowadza z Gotlandu. W Kurlandii jest dużo okuć pochew zdobionych zdegenerowaną wicią roślinną.

III

Omówienie w tej pracy kilkudziesięciu mieczy wczesnośredniowiecznych zebranych z ziem polskich rzucić może nowe światło na dawne poglądy w tej sprawie. „W Polsce miecze są bardzo rzadkie”, pisze L. Niederle w swoich *Slovanské Starožitnosti* ¹⁰⁰. W rzeczywistości mógł

⁹⁵ J. Petersen, *De norske vikingesverd*, jw.

⁹⁶ A. Brackman i W. Unverzagt, *Żantoch...*, jw., rys. 20.

⁹⁷ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw.

⁹⁸ Tamże, nr 297—8.

⁹⁹ T. Arne, *Einige Schwert - orbänder aus der Wikingerzeit*, rys. 10,

¹⁰⁰ T. III str. 33.

tak mówić, gdyż znał tylko 3 miecze z naszych terenów (z Marszowic, Bydgoszczy i z Odry, „o rękojeści złotem wykładanej”).

Ważnym uzupełnieniem danych archeologicznych jest ikonografia współczesnych zabytków sztuk plastycznych. Według zebranego materiału wykopaliskowego najpospolitszym typem miecza był typ X o gałce półokrągłej. Takie właśnie miecze widzimy na tzw. „babach” kamiennych z Galdowa-Jędrzychowa w pow. suskim¹⁰¹ oraz z Mozgowa w tymże powiecie¹⁰². Tak samo na drzwiach katedry gnieźnieńskiej poznajemy analogiczne formy mieczy.

Na pieczęciach książąt piastowskich znów podobne miecze zwisają u boków władców¹⁰³.

Malarstwo miniaturowe, chociaż obce, dostarcza niektórych szczegółów dotyczących sposobu noszenia mieczy i wyglądu pochwy, które można zastosować do zabytków z Polski¹⁰⁴.

Ważne wreszcie są wiadomości historyczne dotyczące uzbrojenia Polski wczesnopiastowskiej. Jest to okres, kiedy dawne lekkie uzbrojenie zostaje u nas zastąpione, zapewne częściowo, uzbrojeniem ciężkim. W danych tekstach arabskich (Ibn Rosteh, Kardizi) Słowianie mieli tylko uzbrojenie lekkie¹⁰⁵. Tymczasem obraz zmienia się widocznie w oczach kronikarzy i podróżników X wieku. Według ówczesnych źródeł — Polska to kraj posiadający dobrze uzbrojonych wojowników. Ibrahim Ibn Jakub wspomina pancerne drużyny księcia Mieszka I. Kronika Galla notuje, że Bolesław Chrobry ma 3900 *loricati*, a więc pancernych (*lorica* = kolczuga). Według Adama z Bremy w Polsce było dużo broni¹⁰⁶.

J. Widajewicz odrzuca dawny pogląd o „sielance” słowiańskiej¹⁰⁷ jako nie odpowiadający prawdzie. Historia i archeologia stwierdzają, że nie tylko oszczep i tarcza, łuk i topór, ale również cięższe formy uzbrojenia były używane w okresie wczesnośredniowiecznym. Nas interesują w tym wypadku żelazne miecze. W źródłach historycznych nie są one wprawdzie specjalnie wzmiankowane, ale jest rzeczą zrozumiałą, że drużyna książęca, określana jako *loricati*, czyli pancerna, nie mogła być pozbawiona długich żelaznych mieczy. I w związku z tym wylania się zagadnienie: skąd pochodzą miecze wczesnopolskie? W części II można było w wielu wypadkach określić drogą analogii genezę typu, ale to jeszcze mało. Według pracy Arbmana¹⁰⁸ większość typów mieczy norweskich genetycznie wyrasta z kręgu kultury zachodnio-europejskiej. Pogląd ten przyjmują uczeni radzieccy¹⁰⁹.

Miecze o głowniach z napisami pochodzą z pracowni reńskich, które masowo zaopatrywały rynek europejski w miecze o głowniach wysokiej jakości (Rybakow, str. 224, „Mannus”, t. XXI, str. 94).

Początkowo na rękojeściach mieczy wytwórcy kładli swoje imię (Hiltipreht, Hartolf, Benedigt), ale od wieku X widocznie zaczęto kłaść większy nacisk na jakość głowni i stąd po całej Europie rozpowszechniły się miecze z głowniami o napisach „Ulfberht”, „Rex” i innych, nie zawsze odcyfrowanych¹¹⁰. Nie znam innej głowni z napisem podobnym do napisu na mieczu z Wielkopolski, a mianowicie: „Simenhuis”¹¹¹, ale uważam ją również za wyrób frankoński, podobnie jak miecz z Brześcia Kujawskiego (niewyraźne ślady napisu).

Zagadnienie produkcji mieczy musiało zawsze odgrywać dużą rolę. Rozumiał to Karol Wielki, kiedy w r. 805 i 811 wydawał zakazy zabraniające nie tylko sprzedaży, ale nawet

¹⁰¹ J. Sokołowska, *Wczesnohistoryczne posagi kamienne*, „Światowit”, t. XII, rys. 16.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, cz. I, *Doba Piastowska*, 1899, rys. 8.

¹⁰⁴ W. Boheim, *Handbuch der Waffenkunde*, Lipsk 1890, rys. 267, 269, 270 a, b.

¹⁰⁵ L. Niederle, *Slovanské Starožitnosti*, jw., t. III, str. 13.

¹⁰⁶ Tamże, str. 522.

¹⁰⁷ *Sielanka słowiańska*, „Nauka i Sztuka”, I, str. 194.

¹⁰⁸ *Schweden...*, jw.

¹⁰⁹ B. A. Rybakow, *Remieslo...*, jw.; Arcichowski, *Istoria kultury...*, jw.

¹¹⁰ G. Kossinna, *Wikinger und Wäinger*, jw., str. 94.

¹¹¹ J. Kostrzewski, „Opetatud...”, jw., rys. 2 i pl. 1, 2.

darowywania broni Słowianom. Przede wszystkim chodziło tu o miecze wykonywane w pracowniach nadreńskich (Solingen?) (Niederle, str. 578). Obawiał się, żeby nie wzmacniać w ten sposób swoich przeciwników. Z wykopalisk mało mamy mieczy z pierwszej połowy IX wieku, tj. z okresu po wydaniu zakazu. Dopiero w ciągu X wieku ilość zabytków znacznie się powiększa.

Na mapie mieczy wczesnośredniowiecznych w Polsce widzimy, że występują one na całym terenie i nie ograniczają się specjalnie do dróg wodnych czy innych szlaków komunikacyjnych (oprócz może dolnej Odry i dorzecza dolnej Wisły).

Oprócz większości znalezisk luźnych, przeważnie rzek, znajduje się miecze na cmentarzyskach słowiańskich (np. Końskie, Grodziec, Lutomiersk). Owo rozpowszechnienie zabytków koliduje wyraźnie z tendencyjnym nastawieniem archeologów niemieckich (Petersen, W. La Baume, Langenheim i inni), że miecze te są dowodem wpływów albo nawet pobytu Wikingów na naszych ziemiach. Z. Wojciechowski z punktu widzenia historyka zbija fałszywą teorię o normańskim pochodzeniu Polski jako organizmu państwowego¹¹², a badania grodów wczesnopolskich, głównie Gniezna, obalają tę hipotezę kompletnie na podstawie wykopalisk¹¹³.

Z poprzednich zestawień wynika jednak, że typy mieczy używanych w Polsce za pierwszych Piastów nawiązują najwięcej do Skandynawii, a także do ZSRR i Węgier. Jak wyglądały stosunki handlowe i dyplomatyczne z tymi krajami, na podstawie wykopalisk innego rodzaju i danych historycznych?

Stosunki handlowe są tu obrazowane tylko częściowo, gdyż mówić można jedynie o zabytkach, które się dochowały, a które były z trwalszych materiałów.

Skandynawskie zabytki w formie wyrobów metalowych, zwłaszcza mieczy, wymieniano w Polsce na inne przedmioty. W Szwecji spotyka się znaczną ilość naczyń glinianych, które zapewne wywożono z miodem z Pomorza¹¹⁴. Do importów polskich należą również srebrne ozdoby filigranowe i monety Mieszka i Chrobrego¹¹⁵.

Wyrobów wschodnio-bałtyckich w Polsce jest niewiele: sprzączka z Długiego w pow. drewskim, wisioriki kapeluszkowate z Gniezna i srebrne zapinki podkowiaste z Bogucina, pow. Kołobrzeg¹¹⁶. Na Łotwie spotyka się monety pierwszych Piastów.

Bardziej ożywioną w tym czasie wymianę stwierdzić można między Polską i Rusią. J. Kostrzewski zalicza do wpływów ruskich zaznajomienie się z barwną polewą w dziedzinie naszego garncarstwa. Szeroko rozpowszechnione na naszych ziemiach przeszliki z łupku czerwonego pochodzą z ruskich pracowni przeszlików, z okolic Owruca na Wołyniu¹¹⁷.

Pisanki kijowskie w swej zachodniej ekspansji przekraczają linię Odry (por. mapkę nr 21 w *Kulturze prapolskiej*). Do innego rodzaju zabytków ruskich z okresu wczesnośredniowiecznego należą szyszaki wykonane z czterech części („Wiadomości Archeol.”, t. XVI, str. 312), wreszcie lunule i paciorki typu kijowskiego (*Kultura prapolska*, str. 333).

Do niezmiernie ważnych zabytków należą monety. Liczne skarby srebra zawierają materiał o pierwszorzędnym znaczeniu, jeżeli chodzi o zobrazowanie stosunków wymiennych między poszczególnymi krajami. Ważne tu są wyniki badań R. Jakimowicza¹¹⁸ oraz wnioski wynikające z przeglądu monet na terenie Pomorza¹¹⁹.

¹¹² Polska—Niemcy, *dziesięć wieków zmagania*, Poznań 1945.

¹¹³ Z. Wojciechowski, *Gniezno w zarysach dziejów od VII do XII w. w świetle wykopalisk*, 1939.

¹¹⁴ J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Poznań 1947, str. 339.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ B. A. Rybakow, *Remiasto...*, jw., str. 191.

¹¹⁸ *O pochodzeniu ozdób srebrnych znajdujących w skarbach wczesnohistorycznych*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XII.

¹¹⁹ W. Łęga, *Kultura Pomorza...*, jw., str. 343—34.

Najstarsze są u nas monety arabskie i bizantyńskie. Pierwszy skarb monet arabskich sięga roku 867 (Łęga, str. 343). Na podstawie monet można ustalić, z jakich miast one pochodzą (Bagdad na pierwszym miejscu), a z ich rozmieszczenia widać¹²⁰, jaką szły drogą przez Skandynawię na Pomorze (brak śladów krótszej drogi lądowej).

W drugiej połowie X wieku zanika handel arabski, a pojawiają się coraz liczniej monety zachodnio-europejskie (niemieckie, włoskie, angielskie, duńskie), a także czeskie i węgierskie (Łęga, str. 34).

Charakterystyczna jest mała ilość monet skandynawskich, gdyż posługiwano się tam monetami (a zwłaszcza srebrem) obcymi (typowy jest grób kupca skandynawskiego z Cieplego, z wagami do ważenia srebra). Rozpowszechnienie monet duńskich łączy się z Kanutem Wielkim (1001—1036) i z wpływami duńskimi na wybrzeżach Bałtyku, aż po Sambię.

Czeskie monety datowane są latami 995—996, co łączy się z nawiązaniem bliższych stosunków polsko-czeskich w związku z małżeństwem Mieszka I z Dubrawką, chrztem Polski i napływem Czechów do Polski. Późniejszy pobyt Bolesława Chrobrego w Czechach (1003—4) wiąże H. Preidel z grobami „wikingów” z drużyny książęcej, czemu przeciwstawia się Eisner¹²¹ stwierdzając, że zabytki grobowe są pochodzenia frankońskiego i bizantyńskiego — nie północnego.

Monety ze skarbów pomorskich¹²² ilustrują stosunki z Węgry lat 1040—1080. Monety węgierskie z terenu całej Polski widzimy na mapce w *Kulturze prapolskiej* (rys. 212).

Z Rusi brak monet, są tylko ozdoby, i to znad jeziora Ładogi z okręgu kijowskiego i in. Łęga określa stosunki handlowe z Rusią na czas 970—1085 (str. 353).

Jak z tego widać, związki typologiczne form mieczy zyskują odpowiednie oświetlenie na tle importów innych zabytków. Drogi handlowe wodne i lądowe szły przez kraje słowiańskie w X wieku — pisał Arbman (str. 12) na podstawie źródeł historycznych. Otóż rozpatrując zagadnienie pochodzenia mieczy wczesnośredniowiecznych na naszych ziemiach trzeba wziąć pod uwagę wszelkie możliwe sposoby importów.

Jednolitość typów mieczy, przy ich wysokim poziomie wykonania technicznego, mówi o konieczności istnienia dużych warsztatów produkujących miecze. Istnienie takich pracowni nadreńskich nie ulega kwestii, ale gdzie jeszcze były pracownie i jakie typy mieczy można z nimi wiązać? Wszystkie głównie z napisami uchodzą za importy zachodnio-europejskie, wiele rodzajów mieczy występujących u nas zostało zapewne wykonanych w tych warsztatach. Przy ogólnej wszakże jednolitości typów są pewne grupy, np. miecze typu *T*, które, choć wyrastają z ogólnych wzorów przyjętych w kształtowaniu rękojeści, mają wiele cech własnych. Zastanawiające jest przy tym ich wschodnio-bałtyckie skupienie.

Kontakt Polski z ewentualnym ośrodkiem produkcji wschodnio-bałtyckiej czy północno-ruskiej drogą morską jest wyraźny, jak widać i ze skarbów srebra, i z form mieczy.

Może wyspa Ösel przy wybrzeżach Estonii, która skupia znaczną ilość znanych mieczy, była przetwórczym ośrodkiem produkcji? (na 17 mieczy typu *T* z Estonii, 14 pochodzi z Ösel!). Tylko dalsze badania wykazały słuszność takiego przypuszczenia, wyrażonego na podstawie skromnego materiału. Oryginalna galka z Ostrożnicy w dorzeczu Odry czy miecz z Awajk w pow. Pasłęk na Pomorzu mogą stanowić importy z tego terenu, jak widzieliśmy poprzednio (por. typ *T*), chociaż głównia miecza z Awajk była roboty zachodniej („Ulfberht”). Również tylko dalsze badania mogą wykazać, czy na Rusi, np. w Kijowie, istniały warsztaty, w których wykonywano miecze. Wykonanie główki nastroczało większe trudności niż wykonanie rękojeści, które zapewne dorabiano do dawnych główki, jak to można stwierdzić na zabytkach.

Mimo trudności komunikacyjnych handel był zorganizowany na ogromną skalę. Handel wschodu z Frankonią szedł przez kraje bałtyckie i Skandynawię już w IX wieku.

¹²⁰ Por. mapkę w „Wiadomościach Archeologicznych”, t. XII, tabl. XII.

¹²¹ *Kultura normańska a nasze zemie*, jw., str. 1.

¹²² W. Łęga, *Kultura Pomorza*,... jw., str. 3, rys. 3.

W X wieku takim ważnym centrum handlowym na północy była Birka, dokąd sprowadzano towary zarówno z zachodu, jak ze wschodu.

Na terenach wschodnio-bałtyckich wpływy skandynawskie sięgają okresu wędrówek ludów, ale wzmagają się i nabierają znaczenia dopiero w okresie wczesnośredniowiecznym (wikińskim).

Ostatnio H. Arbman¹²³ podkreśla istnienie łączności między Szwecją a Kijowem przez Polskę drogą wodną Wisła—Odra. Pisanki kijowskie (Arbman, rys. 1), tak samo jak przęśliki z łupku wołyńskiego, występują nie tylko w Polsce, o czym była mowa wyżej, ale na Gotlandzie i w Sigtunie, gdzie po upadku Birki (r. 1097) koncentrowało się życie polityczne i handlowe Szwecji (Arbman, str. 438).

Ponieważ w Birce znaleziono dotychczas tylko jeden przęślik z czerwonego łupku, Arbman przypuszcza, że ta droga handlowa między Rusią a Szwecją przez Polskę zaczęła być używana trochę przed upadkiem Birki, czyli w połowie stulecia (Arbman, str. 438).

Istniała również komunikacja między Szwecją i Węgrami przez Polskę.

Ibn Kordadhbek pisał o kupcach żydowskich: „*Ils voyagent de l'occident en orient, et de l'orient en occident, tantôt par terre, tantôt par mer. Ils apportent des eunuques, des esclaves femelles, des garçons, du brocad, des peaux de castor, des pelisses de martres, et autres pelleteries, et des épées*”.¹²⁴

Oprócz stosunków handlowych na wymianę wytworów wpływały stosunki polityczne i tutaj małżeństwa w obrębie panującej dynastii miały duże znaczenie. Wspomniane już małżeństwo Mieszka z Dubrawką wpłynęło na zacieśnienie stosunków polsko-czeskich (choć na krótko); poza tym córka Mieszka Świętosława była królową szwedzką, potem duńską, matką Kanuta W., Adelajda zaś, druga córka Mieszka, była królową węgierską, matką św. Stefana.

To krótkie zestawienie świadczy o rozległych stosunkach między państwowymi. Wyjazdy poselstw, obecność Polaków na dworach królowych na Węgrzech i w Skandynawii, wszystko to stwarzało możliwości zapożyczeń, przywożenia darów, robienia zakupów za granicą. Na przykład w Skandynawii znalezione monety pierwszych Piastów dowodzą, że nabywano tam jakieś towary, wśród których na pewno broń stanowiła pierwszą pozycję. Władcy polscy ściągali na swój dwór wojowników obcych pozyskując ich swą hojnością i rycerską sławą.

Różnymi drogami dostawały się miecze na nasze ziemie. Zarówno stosunki handlowe, jak polityczne odgrywały tu dużą rolę. Niektóre zabytki można wiązać z faktami historycznymi. Na przykład walki o Santok w drugiej połowie X wieku — z mieczem typu T znalezionym w Warcie przy grodzie; miecze z Polski środkowej (np. z Końskich, pocz. XI wieku) może łączyć się ze zbroją pomocą, której Jarosław, książę kijowski, udzielał dwukrotnie Kazimierzowi Odnowicielowi przy uśmierzaniu powstań na Mazowszu (1041 i 1047).

Stwierdzenie istnienia wytwórni przynajmniej rękojeści mieczy jest rzeczą ważną, a niektóre formy mieczy wskazują na Kijów jako na przypuszczalne miejsce produkcji (por. Dodatek).

W wyniku tych rozważań sprawa pochodzenia mieczy z Polski przedstawia się mniej prosto, niż to mogło się dawniej wydawać. Nie każdy miecz wczesnośredniowieczny znaleziony na ziemiach Polski pochodzi ze Skandynawii, nie każdy jest wikiński w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Geneza typu wczesnośredniowiecznego sięga form wczesnokarolińskich. W Nadrenii powstały warsztaty, które z pokolenia na pokolenie przekazywały swój kunszt płatnerski. Sława owych mistrzów szerzyła się wraz z rozpowszechnieniem głowni z ich imionami. Do Wielkopolski czy nad Dniepr dostały się te miecze, podobnie jak na północ, z zachodu. Duże zapotrzebowanie na miecze w Skandynawii zapewne wcześniej spowodowało próby naśladowania importów i stąd przypuszczalnie nowy ośrodek (ale raczej odtwórczy) mógł powstać

¹²³ Une route commerciale pendant les X et XI siècles, „*Slavia Antiqua*”, 1948, t. I, str. 43.

¹²⁴ Tamże, str. 9.

w Skandynawii. Przy tym egzemplarze bogatsze, czy o głowniach z napisami, sami badacze skandynawscy uważają za importy (Petersen, Arbman).

Zapewne pod tym samym wpływem wzorów zachodnich albo *via* Skandynawia mogły powstać warsztaty w Europie wschodniej, jak przypuszczają niektórzy uczeni, lub też w krajach wschodnio-bałtyckich.

Miecze z Wrocławia, typ *B* i *I* *specjalny* dostały się na nasze ziemie we wczesnej fazie wpływów frankońskich wbrew zakazowi Karola Wielkiego albo przed zakazem. Jednocześnie importy widzimy na Gotlandzie i w krajach wschodnio-bałtyckich.

Typy *D*, *K*, *S* należą do form zachodnich, które mogły się do nas dostać ze Skandynawii. Typ *S* łączy się z zabytkami węgierskimi i duńskimi; ponieważ pochodzenie jego jest zachodnio-europejskie, więc można z dużym prawdopodobieństwem przypuścić, że przez duński dwór Storrady (Świętosławy) przeszły one do Polski (Lipiana i Brześć Kujawski) Mieszka i Chrobrego oraz na Węgry, do drugiej siostry, Białej Knehini — Adelajdy (miecze z Budapesztu i Beszterec). Miecze tego rodzaju mogły być cennym podarkiem zagranicznym.

Nasze pospolite żelazne miecze *M*, *X*, *T* stanowią razem z niezdobionymi formami *H* oraz *I* wytwory ówczesnej kultury europejskiej i trudno ustalić ich pracownię. One też mogły być wykonywane przede wszystkim na Rusi, w Polsce czy w Czechach (Eisner, *Kultura normńska*).

Miecz typu *S* z Podhorzec pochodzi z cmentarzyska związanego z Węgrami¹²⁵.

Miecze zarówno typu *T* jak *Ż* byłabym skłonna uważać za wytwory wschodnio-bałtyckie czy ruskie, oparte na prototypie *S*. Zwłaszcza co do typu *T* jest więcej danych popierających to przypuszczenie: miecz typu *T* z Gulbiszcz z końca IX wieku w Norwegii występuje dopiero w drugiej połowie X wieku; w Estonii i Łotwie znaleziono 34 miecze (z tego 14 na wyspie Ösel); w Norwegii tylko 6 egzemplarzy.

Tak samo miecz *Ż* z Czarnej Mogiły pochodzi z X wieku, a w Skandynawii są miecze tego typu młodsze.

Prowadzone na wielką skalę badania grodów wczesnopolskich może przyczynią się w przyszłości do wyświetlenia sprawy produkcji miejscowej mieczy tzw. wikińskich.

DODATEK

Do roku 1939 w Muzeum Krasińskich w Warszawie znajdowały się dwa miecze ofiarowane przez Franciszka Pułaskiego. Jeden pochodzi ze wsi Kosabczyjów (k. Kamieńca Podolskiego), drugi — z pobliskiej wsi Wierzbyczna (USRR). Bliższe szczegóły dotyczące sposobu ich znalezienia nie są znane.

Miecz z Kosabczyjowa jest określany w literaturze obcej jako pochodzący z okolic Warszawy¹²⁶.

Miecze te zostały zapewne wywiezione podczas okupacji, ale dotychczas nie zostały zwrócone Polsce w ramach rewindykacji.

Dokładny opis, rysunki i pomiary obydwóch mieczy były zawarte w pracy pt. *Miecze wikińskie w muzeach polskich*, („Światowit”, t. XVIII); niestety, w trzeciej korekcie uległa ona całkowitemu spaleni wraz z rękopisami (r. 1939).

Na podstawie zachowanych fotografii wykonanych przez Zakład Archeologii Przedhistorycznej Uniwersytetu Warszawskiego oraz fragmentu opisu (A. Wasiutyńskiej) chcę przyswoić literaturze polskiej cenne te zabytki i ewentualnie ułatwić ich odszukanie.

¹²⁵ G. Leńczyk, *Trzy miecze...*, jw.

¹²⁶ L. Niederle, *Slovenské Starožitnosti*, jw., t. III, str. 29, rys. 141; B. Posta, *Archeologische Studien auf russischem Boden*, Budapeszt—Lipsk 1905, t. II, str. 52—62.



Rys. 37. Miecze z Wierzbicy i Kosabczyjowa.

tworzące wypukłe wałeczki. Technika ornamentu taka jak na jelcu. Na tle brązowym ornament roślinny niello. Patyna prawie zupełnie pokrywa powierzchnię i tylko na wałeczkach i u samej góry prześwieca pierwotny kolor brązu. Każda strona imadła stanowi odrębną płaszczyznę ornamentacyjną, której trzonem jest pień roślinny. Na pniu tym znajdują się trzy zgrubienia i dwie pary listków, a z dolnej jego części wyrastają dwie wici, które mają u nasady po parze listków skierowanych ku dołowi. Każda więc tworzy trzy fale, któ-

Miecz z Kosabczyjowa

Jest to żelazny miecz dwusieczny zachowany częściowo. Obecna długość całości wynosi 50,7 cm. Głownia, zachowana tylko do długości 35,5 cm, ma u nasady szerokość 5,6 cm, a w odległości 20 cm od nasady — 5,2 cm, co wobec malej zbieżności linii pozwala przypuszczać znaczną długość pierwotnej głowni. Wskutek dużego zniszczenia głowni miecza przez rdzę nie można stwierdzić struziny.

Rękojeść miecza składa się z trzech części: jelca, imadła i galki wykonanych z brązu. Części rękojeści były nakładane na kolec stanowiący górne przedłużenie głowni. Jelec długości 10,3 cm, szerokości 2,1 cm jest stosunkowo wysoki i lekko wygięty ku dołowi. Końce jelca są skośnie ścięte. Ornamentowane są tylko dwie płaszczyzny boczne. Na powierzchni dawniej złotej (brązowej?) dekorację wypełniono niellem. Później zielona patyna pokryła brąz; zwłaszcza jeden z boków jest bardziej zniszczony wskutek przebywania w wilgoci (ziemia). Ze środka ścianki bocznej jelca rozchodzi się symetrycznie w dwie strony ornament w kształcie dwóch esowatych wici roślinnych, które zajmują całą powierzchnię swoimi rozgałęzieniami. Zarówno obrzeżenie ornamentu, jak i krawędzi jelca ma miejscami drobne nacięcia. Analogiczny ornament powtarza się na drugiej stronie jelca. W górnym rogu z jednej strony jelca jest „mały krzyżyk utworzony z kropek, a nad nim jak gdyby trzy promienie”.

Przekrój jelca tworzy wydłużony owal o ściętych końcach. Imadło wykonane jest z rurki brązowej długości 8,6 cm, o średnicy u dołu 2,7 cm, u góry 2,2 cm. Przekrój soczewkowaty. Z jednej strony niewielkie uszkodzenie. Z dwóch stron imadła widać po trzy rowki poprzeczne

rych wygięcia wewnętrzne i zewnętrzne są wypełnione grupami trzech lub dwóch listków (środkowy jest bardzo długi i ma koniec zagięty ku górze). Wici u góry zawijają się do środka. Całość dekoracji ma układ kandelabrowy dostosowany do pionowej konstrukcji imadła. Druga jego strona ma ten sam ornament i tak samo wykonany.

Gałka składa się z podstawy i górnej części. Wysokość 4,5 cm, szerokość 6,3 cm. Jest to najbardziej zniszczona część rękojeści, gdyż patyna uszkodziła znacznie końce podstawy, a deseń na górnej części jest bardzo starty, widocznie od użytku, tak że miejscami trudno go odtworzyć. Gałka, odlana w całości z brązu, wewnątrz jest pusta, u dołu ma jeden otwór o średnicy 1,6 cm na kołec, na samej górze drugi, w miejscu, gdzie gałka przytwierdzona była do kolca (X).

Podstawa oddzielona jest od górnej części gałki dwoma dość głębokimi rowkami i powstałym wskutek tego zgrubieniem zdobionym w środku drobnymi poprzecznymi nacięciami. Dolna krawędź podstawy gałki jest nieco zaokrąglona (ku górze), a sama podstawa zwęża się od dołu ku górze (odwrotnie jak jelec). Górna część gałki składa się z trzech części oddzielonych od siebie rowkami i wałkiem grubszym u góry, a cieńszym u dołu. Drobne nacięcia stanowią obrzeżenie poszczególnych części gałki i występują na wałkach dzielących trójdzielną gałkę.

Wykonanie ornamentu gałki tym się zasadniczo różni od techniki na imadle i jelicu, że tło stanowią tu miejsca wypełnione czarną masą, a sam deseń jest brązowy. Przekrój podstawy gałki jest soczewkowaty; ornament podstawy stanowi przedłużenie dekoracji imadła. U środka podstawy wyrasta pień, z którego rozchodzą się w przeciwnie strony ornament w formie dwóch esowatych wici roślinnych, które swymi rozgałęzieniami wypełniają całą powierzchnię podstawy gałki. Druga strona podstawy jest tak samo zdobiona, ale wykazuje pewne różnice w szczegółach.

Ośią ornamentu górnej części gałki jest otwór w środkowej części, od którego z obu stron opadają kolisto dwie wici stykające się z sobą i rozchylające się na końcach w kształt palmety. W środku koła dwa rozgięte listki i między nimi mały kwadrat. Dwie boczne części gałki mają ornament jednakowy składający się z: pary listków idących od góry i silnie rozchylonych, pary małych trójkątów umieszczonych niżej i jednego listka owalnego (jak gdyby zakończenia gałązki); tak samo na podstawie gałki miejsca wolne między wiciami wypełniają małe trójkąty i listki.

Charakter rękojeści miecza z Kosabczyjowa nawiązuje wyraźnie do typu *T* wyodrębnionego wśród mieczy norweskich w okresie wikingów¹²⁷. Krótki, wysoki jelec, o bokach ściętych, jak w Kosabczyjowie, oraz trójdzielną gałkę o podstawce z bokami ściętymi z góry na dół (przeciwnie niż jelec) mają zarówno egzemplarze norweskie jak i miecze wykonane na ich wzór. Petersen wyróżnia dwie grupy mieczy w obrębie typu: pierwsza ma ornamentykę zwierzęcą lub koła koncentryczne wokół okrągłych zagłębień w żelazie. Ornamentyka wykonana w srebrze. Boczne części gałki mają wyraźny charakter głów zwierzęcych. Druga grupa ma ornamentykę geometryczną, także wykonaną w srebrze.



Rys. 38. Miecze z Wierzbicznego i Kosabczyjowa

¹²⁷ J. Petersen, *De norske vikingesverd*, jw., str. 150—153, rys. 119—121.

Ornamentyka grupy pierwszej wykazuje wpływ irlandzki¹²⁸, a drugiej — duże podobieństwo do mieczy ruskich¹²⁹. Na podstawie zespołów znalezisk Petersen datuje typ *T* na koniec X lub początek XI wieku.

W Polsce miecze tego typu z Czerska Polskiego koło Bydgoszczy i Złotorii mają odrębny ornament.

Ruskie miecze typu *T* o gałce pięciodzielnej i ornamentyce zwierzęcej pochodzą z Nowogrodu¹³⁰, a z ornamentem runicznym z okolic Orła¹³¹.

Niezwykle bogaty ornament rękojeści miecza z Kosabczyjowa ma odpowiednik w mieczu św. Stefana ze skarbcza w Pradze¹³², określonym na wiek X przez Petersena, a na XI przez Nermana¹³³. Miecz ten ma rękojeść z kości słoniowej srebrzoną i zdobioną ornamentyką zwierzęcą.

Lekkie wygięcie jelca z Kosabczyjowa przesuwają jego datowanie raczej na pierwszą połowę XI wieku. Motyw drzewa życia wskazuje na wschodnią genezę dekoracji roślinnej. Może przyszłe badania wykryją pracownię rękojeści mieczy (np. w Kijowie). Do mieczy o rękojeści zdobionej w sposób orientalny G. Leńczyk¹³⁴ słusznie zalicza miecz z Głuchowa, — USRR oraz miecze typu *T* i typu *X* z Kijowa¹³⁵.

Miecz z Wierzbicy

Drugi miecz z Muzeum Krasieńskich jest również dwusieczny. Głownia jest częściowo zachowana (brak mi wymiarów). Z rękojeści zachował się jelec brązowy i gałka — również z brązu. Jelec jest lekko wygięty ku dołowi i wzdłuż dolnej i górnej krawędzi ma ornament w postaci kółek z punktami w środku.

Gałka, wykonana z jednego kawałka brązu, dzieli się na dwie części: podstawkę i część górną. Wzdłuż podstawki gałki biegnie szereg (nieregularny) kółek takich jak na jelcu, ograniczony od dołu i od góry dwiema liniami rytymi. Górna część, w profilu trójkątna, jest siedmiodzielna, przy czym część środkowa znacznie wyższa i grubsza od bocznych, które stopniowo maleją (od środka ku końcom). Ten rodzaj miecza nawiązuje do typu *K* (Petersena), który rozwinął się z prototypów frankońskich na początku IX wieku¹³⁶.

W Polsce znany jest tylko jeden miecz tego rodzaju, wyłowiony z Odry między Gocłowem a Szczecinem (Państwowe Muzeum w Szczecinie, nr inw. 3540).

Kształt miecza szczecińskiego przypomina zachodnie ukształtowanie tego typu, miecz natomiast z Wierzbicy zdaje się pochodzić z terenów wschodnio-bałtyckich, gdzie można zauważyć pewną odmianę typu *K*, wyróżniającą się innym jelcem (wygiętym, na zachodzie prostym, np. z Haithabu) oraz gałką (zachodnia odmiana ma mniejszą różnicę wysokości poszczególnych części). Wreszcie do typowej dekoracji wschodnio-bałtyckiej należą kółka, jak na naszym mieczu.

Spośród wielu mieczy odmiany wschodniej¹³⁷ do miecza zupełnie analogicznego musiała należeć gałka publikowana przez B. Posta¹³⁸ — wielodzielna, tak samo jak z Wierzbicy, odlana z brązu razem z podstawką zdobioną szeregiem kółek.

¹²⁸ S. Müller, *Dyreornamentiken i Norden*, Aarboger 1880, str. 117.

¹²⁹ „Matériaux pour servir à l'archéologie de la Russie”, nr 28, str. 70 i „Matériaux...”, jw., nr 18, str. 58.

¹³⁰ W. Arendt, *Das Schwert*, jw., str. 163, rys. 14.

¹³¹ Tamże, str. 63.

¹³² P. Paulsen, *Wikingerfunde aus Ungarn*, jw., tabl. IX.

¹³³ G. Kossinna, *Die Griffe...*, jw., str. 303.

¹³⁴ *Trzy miecze...*, jw., tabl. XLIV.

¹³⁵ T. Arne, *La Suède et l'Orient*, jw.

¹³⁶ H. Arbman, *Schweden...*, jw.

¹³⁷ *Die Vorgeschichtliche Sammlung des Kurzeas*, rys. 4; „Materialy...”, VI, tabl. XVIII, rys. 1 a; W. Antoniewicz, „Archeologia”, t. XLIII, str. 1.

¹³⁸ B. Posta, *Archeologische Studien auf russischem Boden*, jw., t. III, rys. 192, I.

Зазначить треба stosunkowo niedbały sposób wykonania ornamentu na mieczu z Wierzbiczny; nie widać tu zręczności wykonawcy, jaką możemy często podziwiać na rękojeściach mieczy z tego czasu, jak np. z Kosabczyjowa. Miecz z Wierzbiczny mógł się dostać na Podole w końcu IX wieku drogą wodną Dnieprem do Kijowa, którego wpływy kulturalne sięgały daleko poza obręb władania politycznego.

РЕЗЮМЕ

Первоначальный проект настоящей работы принял своей исходной точкой Польские Музеи и находящиеся в них мечи независимо от места их находки. Эта работа в третьей корректуре к XVIII т. Святовита целиком сгорела в 1939 году. Настоящая работа приняла иную форму: она вмещает все известные автору из музейных коллекций и литературы мечи раннего средневековья, которые были найдены на территории нынешней Польши.

Общая постановка темы состоит из трех частей. Первая часть является алфавитным перечнем стоянок и описанием 47 мечей. Вторая часть содержит типологию 39 лучше сохранившихся мечей, а именно:

самый древний меч принадлежащий Музею Силезии во Вроцлаве (фиг. 33) указывает ясно на связь с формами франконской *spatha* и норвежских мечей типа *A* (по И. Петерсену). Датирован нач. IX века. К типу *B* принадлежит: меч из Любятова уезд Пыржице (фиг. 17) и из Музея Силезии во Вроцлаве (фиг. 32) оба с начала IX в. К специальному типу *I* принадлежит только меч *I* из Гоцлова у. Щецин (фиг. 8) с начала IX века. К типу *D* — меч из Кемска у. Кошалин с половины IX в. (фиг. 22). К типу *H* — меч *II* из Щецина (фиг. 29) и из Лукнайна у. Мронгово (фиг. 20) со второй половины IX века. К типу *I* — мечи из Острова у. Иновроцлав (фиг. 25), из Каршниц у. Ленчица (фиг. 11) и из Мальборга (фиг. 36) с конца IX в. или с начала X в. К типу *K* — меч *II* из Гоцлова у. Щецин (фиг. 9) с IX в. К типу *M* — меч из Доманикова у. Кутно (фиг. 7) с половины IX в. К типу *S* — мечи из Липяны у. Мыслиборж (фиг. 15), Лютомерска у. Ласк (фиг. 19), Моржева у. Ходжеж (фиг. 23), из Велькопольши, местность неизвестна (фиг. 35) с II половины X в. К типу *T* — мечи из Черска Польского у. Быдгощ (фиг. 5) с I половины XI в., из Аваик у. Пасленк (фиг. 1), из Злотории у. Торунь (фиг. 30) с X в. и из Острожницы у. Козьле (фиг. 26) с начала XI в. К типу *X* — мечи из Гродца у. Бензин (фиг. 10) Лютомерска у. Ласк (фиг. 18), Коньского (фиг. 13), Барвино у. Мясско (фиг. 2) Маршовице у. Слава (фиг. 21), Намыслов (фиг. 24), Мала Весь у. Гродзец, Лишково у. Щецинек (фиг. 16), Коржыбе у. Плонск (фиг. 14), Любомя у. Рыбник, Домброва у. Бартошице (фиг. 6) с X—XI века. К типу *T* — мечи *I* из Щецина (фиг. 28), Сондкова у. Бранево, из Сантока у. Горжов Велькопольский (фиг. 27), из Квидзыня на Поморьи с конца X века и начала XI в. К типу *Z* — мечи *I* из Коньского (фиг. 12), из Бржестя Куявского у. Влоцлавек (фиг. 3), из Цеплого у. Гнев (фиг. 4), из Жидова у. Славно (фиг. 31) с половины XI в. Длина клинка колеблется от 81 до 103 см, ширина от 4 до 8 см. (у рукоятки). Наиболее богато украшенные рукоятки (инкрустация — плетённые мотивы) имеют мечи типа *S* и *Z*. Другого рода инкрустация характерная для типа *H* видна на мече из Лукнайна. На мече *I* из Гоцлава, по музейному каталогу, виднелась позолота, а меч *II* из Гоцлава имел на перекрестии и на навершии серебряную проволоку в виде вертикальных узоров. К пластической декорации принадлежат геометрические бороздки на бронзовом навершии и перекрестии меча типа *D* из Кемска, а также зооморфические орнаменты на навершии из бронзы меча из Острожницы типа *T*. Роговая рукоятка меча из Черска Польского имеет

мотивы геометрической плетёнки тонких ветвей и зооморфических узоров, которыми исчерпываются виды декорации мечей раннего средневековья в Польше. Мечи из Сондкова и Аванк имеют на клинках надписи: „Ulfberht“, и остатки такой же надписи находятся на мече из Бржестья Куявского. Меч из Велькопольши имеет на обоих сторонах клинка надпись „Simenhuis“. Следы кожаных ножен сохранилось на мече выловленном из Варты около Сантока и на мече из Жидова. Известны также оковки ножен из Оксывии в уезде Морском и из Домбровы в уезде Хойницком.

В части третьей рассматриваются проблемы производства, обмена и импорта на основании раскопочных, иконографических и исторических данных. На каменных изваяниях т. назв. „бабах“ на бронзовых дверях кафедрального собора в Гнезне, на печатях князей Пястов находится наиболее распространенный тип меча *X*, с полукруглым навершием. По словам летописцев путешественников *X* в. Польша — это страна имеющая хорошо вооруженных воинов. Ибрагим ибн Яков вспоминает панцырные дружины князя-Мешка I. Летопись Галла отмечает, что Болеслав Храбрый имел 3900 „Loricati“, что обозначает панцырных. Также по Адаму из Бремена, в Польше имелось много оружия. В результате обследований вопрос происхождения мечей, находимых на польских землях, представляется менее простым, чем это могло казаться. Не всякий польский меч раннего средневековья происходит из Скандинавии, не каждый из них является мечом викингов в тесном смысле этого слова.

Генезис типа меча раннего средневековья берёт начало с форм мечей первых Каролингов. В Рейнланде создаются мастерские, которые передают своё оружейное искусство из поколения в поколение. Славу этих мастеров разносили мечи с их именами. В Польшу или над Днепр, а также на север они попали из западных мастерских. Вероятно большой спрос на мечи в Скандинавии вызвал вскоре попытки подражания импортам, что могло привести к созданию нового оружейного центра в этой стране. Надо отметить, что экземпляры с более богатой орнаментировкой или с клинками имеющими надписи, считаются даже скандинавскими учёными западными импортами. Возможно, что под непосредственным влиянием этих западных образцов или подобных им мечей из Скандинавии создавались мастерские, производящие мечи в Восточной Европе или в балтийских странах.

Мечи из Вроцлава, тип *B* и *I* специальные попали на наши земли в раннем периоде франконских влияний, несмотря на запрещение Карла Великого. Импорты с этого же самого периода находятся на Готланде и в восточно-балтийских странах. Типы *D*, *K* и *S* принадлежат к западным формам, которые могли проникнуть к нам из Скандинавии. Тип *S* находится в связи с Венгерскими и датскими памятниками. Можно предполагать, что эти мечи перешли из датского княжеского двора Сторрады-Святославы в Польшу Болеслава Храброго и в Венгрию ко второй сестре Белой Княгини-Аделаиде. Мечи такого рода были ценным даром. Наши обыкновенные железные мечи типа *M*, *X*, *I* вместе с неорнаментированными формами типа *H* и *I* принадлежат к европейской культуре того времени и определение изготовляющей их мастерской является затруднительным. Именно эти мечи могли прежде всего служить образцом в Польше или Чехии. Так мечи типа *T* как и *Z* автор находит возможным зачислить к изделиям восточно-балтийским или даже северо-русским, связанным с более ранним прототипом (тип *S*?). Особенно по отношению к типу *T* имеется больше данных поддерживающих это предположение: меч типа *T* из Гульбища датирован концом IX века, а мечи в Норвегии только второй половиной X века, в Эстонии и Латвии известны 34 экземпляра мечей такого рода, (из них 14 на острове Эзель), в Норвегии находится только 6 таких мечей.

Также меч типа *Z* из Чёрной Могилы на Руси принадлежит к составу датированному X веком, тогда как в Скандинавии находятся мечи более поздней формы.

Исследования раннепольских городов проводимые в большом масштабе будут, быть может, способствовать разъяснению вопроса местного производства мечей, так назыв. „викинских“.

ДОПОЛНЕНИЕ

До 1939 года в Музее Красинских в Варшаве находились 2 меча, дар Францишка Пулаского. Один из них происходил из села Косабчиев (Каменец), другой из села Вержбычна.

В иностранной литературе меч из Косабчиева определяется как происходящий из окрестностей Варшавы (Niederle, Bela Posta).

Оба эти меча пропали во время оккупации. Подробное описание, рисунки и измерения этих двух мечей содержались в научном труде, который сгорел в 1939 году. Сохранились фотографические снимки и часть описания.

Меч из Косабчиева, частично сохранённый, имеет рукоятку из бронзы богато украшенную растительным орнаментом при применении техники niello. Меч этот связан с типом *T* по Петерсену, из первой половины XI века. Необыкновенно богатая декорация меча из Косабчиева находит аналогию в мече св. Стефана из Праги с рукояткой из слоновой кости украшенной звериной орнаментацией. Орнаментация нашего меча указывает на его восточный генезис, также как и меча из Глухова у. Бердичев, или из Киева (этот последний типа *X*, а не как предыдущие типа *T*). Возможно, что будущие исследования найдут мастерскую рукояток мечей, находившуюся, например, в Киеве, где мог быть изготовлен вышеупомянутый меч.

Меч из Вержбычны более скромный: от рукоятки сохранилось только навершие и перекрестие сделанные из бронзы и украшенные колечками. Это тип *K* своеобразной восточно-балтийской разновидности. Так по форме рукоятки, как и по декорации этот памятник старины причисляется к восточно-балтийскому кругу, а аналогии позволяют датировку его концом IX или начала X века. На Подоле меч этот мог попасть водным путём-Днепром.

RÉSUMÉ

Cet ouvrage dans sa première conception s'occupait de tous les Musées de la Pologne et de toutes les épées qui s'y trouvaient, indépendamment du lieu où elles étaient trouvées. Malheureusement, ce travail, déjà tout prêt pour paraître dans le volume XVIII du Światowit, fut complètement détruit dans l'incendie de 1939. Le présent ouvrage se trace un autre but: il renferme toutes les épées du Haut Moyen-Âge lesquelles sont connues à l'auteur des musées et de la littérature et sont trouvées sur le territoire de la Pologne contemporaine.

Le sujet, en son entier, comprend trois parties: la première c'est une spécification alphabétique des stations et la description de 47 épées. La seconde contient la typologie de 39 épées les mieux conservées, que voilà:

L'épée la plus ancienne provenant du Musée de la Silésie à Wrocław (fig. 33) dont les formes sont étroitement liées à celles de la spatha franque et à l'épée norvégienne du type *A* (d'après J. Petersen). Elle est datée du commencement du IX-me siècle.

Au type *B* appartiennent: l'épée de Lubiatowo, distr. Pyrzyce (fig. 17) et celle du Musée de la Silésie à Wrocław (fig. 32), les deux du commencement du IX-me siècle. Au type *I spécial* n'appartient que l'épée de Gocłów, distr. Szczecin (fig. 8), du commencement du IX-me siècle. Au type *D* — l'épée de Kępsko, distr. Koszalin, de la moitié du IX-me siècle (fig. 22). Au type *H* — l'épée II de Szczecin (fig. 29) et celle de Łuknajna, distr. Mrągowo (fig. 20) de la seconde moitié du IX-me siècle. Au type *I* — les épées d'Ostrowo, distr. Inowrocław (fig. 25), de Karsznice, distr. Łęczycza (fig. 11) et de Malbork (fig. 36) de la fin du IX-me siècle ou du commencement du X-me siècle. Au type *K* — l'épée II de Gocłów, distr. Szczecin (fig. 9), du

IX-me siècle. Au type *M* — l'épée de Domanikowo, distr. Kutno (fig. 7) de la moitié du IX-me siècle. Au type *S* — les épées de Lipiana, distr. Myśliborz (fig. 15), de Lutomiersk, distr. Łask (fig. 19), de Morzewo, distr. Chodzież (fig. 23), de la Grande-Pologne, lieu exact inconnu (fig. 35), de la moitié du X-me siècle. Au type *T* — les épées de Czersk Polonais, distr. Bydgoszcz (fig. 5) de la première moitié du XI-me siècle, de Awajki, distr. Pasłęk (fig. 1), de Złotoria, distr. Toruń (fig. 30) du X-me siècle et de Ostroźnica, distr. Koźle (fig. 26), du commencement du XI-me siècle. Au type *X* — les épées de Grodziec, distr. Będzin (fig. 10), de Lutomiersk, distr. Łask (fig. 18), de Końskie (fig. 13), de Barwino, distr. Miastko (fig. 2), de Marszowice, distr. Olawa (fig. 21), de Namysłów (fig. 24), de Mała Wieś, distr. Grodziec, de Liszkowo, distr. Szczecinek (fig. 16), de Korzybie, distr. Płońsk (fig. 14), de Lubomia, distr. Rybnik, de Dąbrowa, distr. Bartoszyce (fig. 6), du X—XI-me siècles. Au type *Y* — les épées I de Szczecin (fig. 28), de Sądkowo, distr. Braniewo, de Santok, distr. Gorzew de la Grande-Pologne (fig. 27), de Kwidzyń en Poméranie de la fin du X-me siècle et du commencement du XI-me siècle. Au type *Z* — les épées de Końskie (fig. 12), de Brześć Kujawski, distr. Włocławek (fig. 3), de Cieple, distr. Gniew (fig. 4), de Żydowo, distr. Sławno (fig. 31), de la moitié du XI-me siècle. La longueur de la lame varie de 81 à 103 cm, sa largeur de 4 à 8 cm (à la monture). Les poignées le plus richement décorées (incrustation, motifs en torsade) appartiennent aux épées du type *S* et *Z*. L'incrustation d'un autre genre caractéristique pour le type *H*, se trouve sur l'épée de Łuknajno. L'épée I de Gocłów, d'après le catalogue du Musée, avait des dorures, l'épée II de Gocłów portait sur la garde et le pommeau des dessins verticaux en fil d'argent. C'est à la décoration plastique qu'appartiennent les incisions géométriques sur le pommeau de bronze et la garde de l'épée du type *D* de Kępsko, ainsi que les ornements zoomorphiques sur le pommeau, également en bronze, de l'épée de Ostroźnica du type *T*. Les motifs en torsade géométrique, en fines branches et en ornements zoomorphiques de la garde en corne de l'épée de Czersk Polonais épuisent la variété des décorations des épées du Haut Moyen-Âge en Pologne. Les épées de Sądkowo et de Awajki portent sur leurs lames l'inscription: „Ulřberht”, dont les traces sont également visibles sur l'épée de Brześć Kujawski. L'épée de la Grande-Pologne présente sur les deux faces de la lame l'inscription: „Simenhuis”. Des restes d'un fourreau en cuire se sont conservés sur l'épée repêchée dans les eaux de la Warta près de Santok, ainsi que sur l'épée de Żydowo. Les bouteroles des fourreaux sont connues de Oksywia, distr. côtier et de Dąbrowa, distr. Chojnice.

La partie III traite les questions de la production, de l'échange et de l'importation en se basant sur les données archéologiques, iconographiques et historiques. Sur des sculptures de pierre appelées „babas”, sur les portes de bronze de la cathédrale à Gniezno et sur les sceaux des princes et rois de la famille de Piast, partout nous trouvons le type le plus commun des épées *X*, au pommeau mi-rond. D'après les chroniqueurs et les voyageurs du X-me siècle, la Pologne était un pays possédant des guerriers bien armés. Ibrahim Ibn Jacob parle des troupes cuirassées du prince Mieszko I. La chronique de Gall note, que Bolesław le Vaillant avait 3900 *Loricati*, c'est à dire des cuirassés. D'après Adam de Brème la Pologne possédait une grande quantité d'armes. De l'ensemble de ces faits et des études il ressort que l'origine des épées n'est point si facile à déterminer, qu'on puisse le supposer. Pas toute épée polonaise du Haut Moyen-Âge provient de la Scandinavie, pas toute épée doit être celle de Viking dans le sens strict du mot.

La genèse du type de l'épée du Haut Moyen-Âge se rattache aux formes du commencement de la période carlovingienne. Dans les provinces rhénanes l'armurerie se développe et transmet son art de génération en génération. La gloire des armuriers-artistes se répand par les épées portant leurs noms. C'est de l'Occident que ces armes arrivent en Pologne, ainsi qu'aux bords du Dniéper et au Nord.

En Scandinavie, une grande demande pour les épées mena probablement très tôt aux imitations des armes importées et, à ce qu'il paraît un nouveau centre armurier fut créé dans ce pays. Mais les spécimens plus somptueux, ainsi que ceux portant des inscriptions aux lames, sont, d'après les savants scandinaves, des importations de l'Occident. C'est probablement sous l'influence directe des spécimens occidentaux, ou via la Scandinavie, que les ateliers produisant des épées pussent paraître en Europe orientale et dans les pays baltiques.

Les épées: celles de Wrocław, type *B* et *I* spécial apparurent en Pologne malgré la défense de Charlemagne, dans la première phase des influences franques. Nous voyons les importations de la même époque à Gottland, ainsi que dans les pays baltiques de l'Est. Les types *D*, *K*, *S* appartiennent aux formes occidentales qui purent pénétrer en Pologne de la Scandinavie. Le type *S* se rattache aux antiquités hongroises et danoises.

Il est fort probable que de la cour danoise de Storrada - Świętosława elles vinrent en Pologne du règne de Boleslas le Vaillant et en Hongrie chez la seconde soeur du roi, la Princesse Blanche Adélaïde. Les épées de ce genre représentaient un cadeau précieux. Nos épées communes en fer du type *M*, *X*, *T*, ainsi que les formes non décorées du type *H* et *I* appartiennent à la culture européenne de cette époque et il est difficile de préciser l'atelier armurier qui les a fabriquées. Ce sont elles en première ligne, qui devaient servir de modèles en Pologne et en Bohême. L'auteur serait porté à considérer les épées du type *T*, ainsi que celles du type *Z* pour des produits baltiques occidentaux ou même ruthéniens nordiques sur base d'un prototype plus ancien (type *S*). Il existe plus des données concernant surtout le type *T* qui affirment cette supposition: l'épée du type *T* de Gulbiszcz est datée de la fin du IX-me siècle, tandis que les épées en Norvège appartiennent, seulement à la seconde moitié du X-me siècle. L'Estonie et la Lettonie possèdent 34 épées de ce genre (14 d'elles ont été trouvées sur l'île Oesel), tandis que la Norvège n'en a que six.

L'épée du type *Z* de la Czarna Mogiła en Ruthénie provient aussi de l'ensemble daté du X-me siècle, tandis que la Scandinavie présente les formes plus récentes.

L'étude des bourgs polonais du Haut Moyen-Âge menée sur un plan très large, vont probablement jeter plus de lumière sur le problème de l'industrie locale des épées dites „scandinaves”.

ANNEXE

Au Musée Krasinski à Varsovie se trouvaient jusqu'à 1939 deux épées offertes par François Pułaski. L'une d'elles provenait du village Kosabczyjów (URSS), l'autre du village Wierzbiczna (URSS).

Dans la littérature étrangère l'épée de Kosabczyjów est déterminée provenant des environs de Varsovie (Niederle, Bela Posta).

Les deux épées furent perdues pendant l'occupation. Leur description précise, les dessins et les mesures se trouvaient dans l'ouvrage le quel périt dans l'incendie de Varsovie en 1939. Il n'en restèrent que les photographies et une partie de la description.

L'épée de Kosabczyjów, conservée partiellement, possède une poignée de bronze richement décoré, d'un ornement végétal exécuté à la technique niello. Cette épée rattache au type *T*, d'après Petersen, de la première moitié du XI-me siècle. L'extraordinaire richesse de la décoration de l'épée de Kosabczyjów trouve son analogue dans l'épée du St. Étienne de Prague à la poignée d'ivoire décorée d'un ornement animal. L'ornementation de notre épée indique son origine orientale, de même que la provenance de l'épée de Gluchowo ou de Kiev (cette dernière appartient au type *X*, tandis que les autres sont du type *T*). Les futures recherches découvriront peut-être l'atelier des poignées des épées, à Kiev par exemple, d'où l'épée en question put tirer son origine.

L'épée de Wierzbiczna est beaucoup plus simple: de la poignée, il n'y a que le pommeau et la garde qui se sont conservés, ils sont en bronze et ornés d'anneaux. C'est le type *K* d'une spécifique variation baltique orientale. La forme de la poignée, ainsi que sa décoration rattachent cette antiquité au cercle baltique oriental, tandis que les analogies permettent de la dater de la fin du IX-me siècle ou du commencement du X-me siècle. Elle put venir en Podolie par la voie de navigation, c'est-à-dire par le Dniéper.